20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 60 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 187.

Kraków, środa 14 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Znowu zniszczono w jednym dniu 21 samolotów angielskich.

Eskadry niemieckich samolotów bojowych kontynuują systematycznie swoje ataki.

(§§) **Berlin**, 13 sierpnia. **W ciągu poniedziałkowych godzin południowych eskadry samolotów niemieckich dokonały ataków bombowych na szereg objektów na południowem wybrzeżu Anglji.**

I tak: jedna z eskadr bojowych obrzuciła skutecznie bombami objekty marynarki i doki w Portsmouth. W czasie walk powietrznych zestrzelono przytem 40 samolotów nieprzyjacielskich.

Drugi atak wykonano na zaporę balonową koło Dover. W czasie tego ataku zestrzelono wiele balonów i zbombardowano baterje artylerji przeciwlotniczej.

Trzeciego ataku dokonano na transport konwojowy, płynący na wschód od Margate. Przy tej sposobności udało się zatopić wiele statków handlowych a na innych wzniecić pożary.

Czwartym celem było lotnisko brytyjskie Mansten, gdzie trafiono bombami pole startowe, oraz budynki, wyrządzając znaczne szkody. Jedna eskadra samolotów typu Hurricane została zaatakowana przez samoloty niemieckie w chwili startu, przyczem 4 samoloty zniszczono na ziemi, zaś trzy dalsze w powietrzu. Niemieckie eskadry biorące udział w tej walce powróciły do swych baz bez żadnych strat.

Podczas szeregu ataków wywiązały się walki powietrzne, w czasie których zestrzelono ponownie większą ilość samolotów nieprzyjacielskich. Ostateczny rezultat tych działań bojowych nie da się jeszcze w tej chwili ustalić.

Według dotychczas nadeszłych doniesień samoloty niemieckie w czasie walk powietrznych nad Portsmouth i na innych miejscach Kanału La Manche zestrzeliły 27 brytyjskich samolotów. 17 samolotów niemieckich zaginęło.

* * *

Berlin, 13 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jak już doniesiono w komunikacie specjalnym, niemieckie oddziały lotnictwa bojowego zaatakowały w dniu 11 sierpnia port wojenny Portland. Ważne urządzenia portowe, mola, dok pływający i pomost załadunkowy zostały zniszczone a składy nafty podpalone. Dwa okręty handlowe i jeden kontrtorpedowiec otrzymały poważne trafienia. W sąsiednim porcie Wyemouth udało się zatopić okręt handlowy pojemności 3.000 ton.

U ujścia Tamizy celem niemieckich nalotów był brytyjski konwój. Przy tej sposobności zostały zatopione trzy okręty handlowe, łącznej pojemności 17.000 ton, a dwa kontrtorpedowce i cztery dalsze okręty handlowe zostały ciężko uszkodzone celnemi trafieniami.

W nocy na 12 sierpnia lotnictwo zaatakowało zakłady przemysłu lotniczego w Filton i Crewe, urządzenia portowe w Cardiff i Bristolu, jak również wielki skład nafty w Avonmouth. Na rozmaitych miejscach lotnicy obrzucili bombami stanowiska artylerji przeciwlotniczej. Planowo kontynuowano zrzucanie min powietrznych przed portami brytyjskiemi.

Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały przy pomocy bomb w nocy w Niemczech północnych i zachodnich objekty niewojskowe, bez większego sukcesu. Zrzucone w części mieszkaniowej pewnego miasta w Niemczech zachodnich bomby zapalające zostały unieszkodliwione przez natychmiastową akcję służby bezpieczeństwa i pomocy.

Łączne straty przeciwnika w dniu 11-go sierpnia wyniosły: w walkach powietrznych 80 samolotów i 8 balonów zaporowych, pozatem artylerja przeciwlotnicza strąciła trzy samoloty. Natomiast zaginęło 21 samolotów niemieckich. Jedna z niemieckich łodzi podwodnych odłączyła z konwoju uzbrojony nieprzyjacielski okręt handlowy i zatopiła go. (p)

Dr Frank zwiedza stoisko Generalnego Gubernatorstwa na niemieckich targach wschodnich.

Królewiec, 13 sierpnia. **Po zwiedzeniu przez Generalnego Gugernatora w niedzielę, wraz z ministrem gospodarki Rzeszy — Funkiem i Gauleiterem i nadprezydentem Erykiem Kochem niemieckich targów wschodnich, Generalny Gubernator przybył w poniedziałek na teren wystawy celem szczegółowego zwiedzenia stoiska Generalnego Gubernatorstwa.**

Generalny Gubernator był bardzo zadowolony z udałej rozbudowy wystawy i wyraził osobom odpowiedzialnym za przygotowania swoje podziękowanie.

We wtorek wieczorem Gauleiter i nadprezydent wydaje przyjęcie z okazji pobytu Generalnego Gubernatora ministra Rzeszy dr. Franka w Królewcu.

Objektywny sąd dyplomaty ameryk. o zachowaniu się wojsk niem. w Belgji

(§§) **Berlin**, 13 sierpnia. **Były ambasador Stanów Zjednoczonych w Brukseli, Cudahy złożył ostatnio wobec przedstawicieli prasy w Londynie objektywne oświadczenie, które prawdopodobnie wywołało w Waszyngtonie duże zakłopotanie.**

Cudahy, który aż do odwołania korpusu dyplomatycznego w połowie lipca objechał Belgję, opisał wobec dziennikarzy swoje wrażenia na temat traktowania ludności belgijskiej przez wojska niemieckie. Przyznał on otwarcie, że **nigdzie nie zaszły wypadki złego traktowania i że nigdzie nie zaszły wypadki rabunku, ani rozstrzeliwania osób cywilnych. Ambasador podkreślił wiarogodność swoich informacyj powołaniem się na to, że w czasie wojny światowej sam był żołnierzem.**

W dwa dni po tem rzeczowem oświadczeniu b. ambasadora amerykańskieog w Brukseli nadeszło z Nowego Jorku do Europy zawiadomienie, **iż prezydent Roosevelt polecił za pośrednictwem ministra Sonmer Wellesa wyrazić Cudahy'emu surową naganę za jego informacje wobec prasy londyńskiej.** Według dalszych doniesień minister Welles oświadczył, iż Cudahy **złożył swoje informacje bez porozumienia się z departamentem stanu.**

Po otrzymaniu depeszy z naganą prezydenta Roosevelta Cudahy oświadczył, że prawdopodobnie po powrocie do Ameryki zostanie „ukrzyżowany". **Jednak nie może on już niczego zmienić w podanych przez siebie faktach.**

Szwajcarzy powracają z Anglji.

Berno, 13 sierpnia. Jak donoszą „Basler Nachrichten" z Londynu, Szwajcarzy, zamieszkali w Londynie mają w bieżącym tygodniu ostatnią okazję do opuszczenia zagrożonej wojną stolicy Anglji. Pociąg specjalny ma opuścić Londyn, a jego pasażerowie zostaną przyjęci w Falmouth na pokład okrętu, należącego do szwajcarskiego Towarzystwa żeglugi. W podróży weźmie udział ze względu na bezpieczeństwo drugi okręt. Trasa żeglugi, która została już zakomunikowana oficjalnie rządom Niemiec, Włoch i Francji, prowadzi do Bilbao. Okręty **płyną pod flagą panamską.**

Narazie zgłosiło się do podróży około 700 osób, lecz liczba ta następnie **zmniejszyła się do 300.** Szwajcarskie poselstwo w Londynie zaznaczyło jednak, że dalsze transporty do Szwajcarji **już nie będą organizowane.**

Sensacyjny mord polityczny nad granicą Albanji.

Greccy emisarjusze przekupieni przez Anglików zamordowali nacjonalistę albańskiego.

(§) **Rzym**, 13 sierpnia. **Jak ajencja Stefani donosi z Tirany, ludność albańska znajdująca się pod panowaniem greckiem, pozostaje pod wrażeniem strasznego mordu politycznego, dokonanego na pograniczu między Grecją a Albanją, który w Pijamura i okolicy wywołał wielkie oburzenie.**

Stary bojownik irredentyzmu albańskiego Hout Hoggia został zamordowany przez emisarjuszy greckich na terytorjum albańskiem, tuż nad granicą. Znalezione zwłoki były bez głowy a później dowiedziano się, że mordercy, emisarjusze greccy zabrali z sobą głowę do Grecji, gdzie oddali ją władzom greckim.

Według dalszych wiadomości głowę Hoggi na polecenie władz greckich **obnoszono od wsi do wsi i wystawiano na pokaz publiczny, aby zastraszyć Albańczyków zamieszkałych w okolicy Piamura.** Hoggia, bojownik o uwolnienie tego nieoswobodzonego terytorjum albańskiego przez szereg lat działał niezwykle czynnie wśród swoich rodaków na rzecz zjednoczenia swojej okolicy rodzinnej z ojczyzną albańską.

Wskutek prześladowań przez władze greckie był on zmuszony schronić się na terytorjum Albanji, gdzie grożono mu często utratą życia.

W poniedziałek, jak donosi dalej Stefani, przypieczętował on krwią swoje życie patrjoty. Ofiara jego nie będzie jednak daremna, ponieważ wiadomość o potwornym mordzie oburzyła do głębi Albańczyków na terenie Piamura.

Jak dodaje Stefani, nie jest to jedyny epizod greckiej polityki ucisku. Przed kilku miesiącami, przy pewnym Albańczyku, zamordowanym niedaleko Piamura, znaleziono kartkę zapowiadającą, że podobny los spotka tych wszystkich Albańczyków, którzy mają nadzieję uwolnienia swej ojczyzny od panowania greckiego.

Wielu mieszkańców musiało uciec do Albanji aby uniknąć nieznośnych prześladowań. Władze greckie idą nawet tak daleko, jak wynika z licznych zeznań zaprzysiężonych świadków, że rozpowszechniają twierdzenie, iż Włosi zostaną wkrótce wypędzeni z Albanji. Mimo wszystko — kończy Stefani — mieszkańcy Piamura są obecnie bardziej niż kiedykolwiek zdecydowani nie ugiąć się przed uciskiem greckim.

Doniosłe znaczenie portu Zeila.

Rzym, 13 sierpnia. Obok Berbery, Zeila jest jedynym portem brytyjskiej kolonji Somali w Afryce wschodniej. Liczba mieszkańców Zeili waha się między trzema a siedmioma tysiącami osób, w zależności od pory roku. Cały brytyjski kraj Somali liczy 350.000 mieszkańców. wśród których znajduje się **bardzo nieliczna garstka Anglików.**

Urządzenia portowe w Zeili są bardzo skromne, tak, że tylko mniejsze okręty mogą do tego portu przybijać. Obszar brytyjski kraju Somali, którego powierzchnia jest 8—9 razy większa od powierzchni Sardynji, **w bardzo tylko niewielkim stopniu jest przez Anglików wykorzystany.** Jedynie tylko **kozie skóry** zdobyły sobie pewnego rodzaju monopol w angielskim przemyśle rękawiczniczym.

Odkryto pokłady ołowiu i miki, częściowo obfitujące w srebro, jak również **stwierdzono istnienie pokładów złota.** Między Zeilą i Berberą na wybrzeżu dowiercono się do **ropodajnych pokładów piasku.**

Między włoską Afryką wschodnią a brytyjskim krajem Somali istnieją rozmaite drogi komunikacyjne, to znaczy drogi i ścieżki karawanowe. Od Dżibuti Zeila jest oddalona nie mniej, jak o 50 km. Drogi z Włoskiej Afryki wschodniej prowadzą z miasta Giggica, położonego w południowej części gubernatorstwa Harraru. Długość tych dróg dochodzi do 350 km.

Port został obsadzony przez Anglików w r. 1840, a w latach 1884-1889 ogłoszony za protektorat, aby zabezpieczyć położony naprzeciw Aden. Stamtąd też wychodziły w ubiegłych stuleciach rozmaite włoskie ekspedycje afrykańskie. Także i w dziejach włoskich kolonij Zeila odegrała, zwłaszcza w czasach Crispi'ego, dużą rolę. Od Adenu jest oddalona o 232 km.

Bezpośrednio po zdobyciu Zeili przez Włochów **rząd angielski twierdził, że już oddawna proponował oddanie Włochom tego portu.** Faktycznie jednak, jak pisze Gayda w „Giornale d'Italia", zapytanie Włoch w tym kierunku **zostało w swoim czasie przez Anglję gładko odrzucone**, a obecnie wykorzystuje się je jedynie dlatego, aby osłabić znaczenie zdobycia Zeili.

Podczas paryskiej konferencji pokojowej delegacja włoska zażądała odstąpienia Włochom Zeili i Berbery od Anglików. **Żądanie to zostało jednak z miejsca odrzucone.**

Gdy na krótko przed wybuchem wojny abisyńskiej do Rzymu przybył ówczesny podsekretarz stanu w Foreign Office, Eden, celem zawarcia jakiegoś kompromisu, wówczas ostatecznie **Anglja zaproponowała odstąpienie Włochom Ogadenu, południowej części Etjopji, wzamian za co Negus miał otrzymać port w Zeili, jako wyrównanie straty, wraz z pasem ziemi, któryby łączył Abisynję z portem.**

Tak więc propozycja Zeili, jak to podkreśla Gayda, uczyniona była **nie pod adresem Włochów, ale pod adresem ich śmiertelnego wroga** w zupełnie widocznym celu utworzenia nowych trudności.

Dzisiaj Włochy ustaliły połączenie swego obszaru abisyńskiego z Zeilą przy pomocy zupełnie innych środków, niż te, które wówczas Londyn oferował Negusowi.

Szczegóły zajęcia Zeili.

(=) **Rzym**, 13 sierpnia. Według doniesienia specjalnego sprawozdawcy agencji Stefani, zajęcia Zeili dokonano po dwudniowych forsownych marszach. Wojska włoskie i oddziały tubylców musiały po ataku na fort Piereh w tropikalnej temperaturze przebyć dalsze pustynne odcinki.

Zeilę, broniona przez silne fortyfikacje i znaczny garnizon, zdobyto szturmem, złamano wszelki opór i rozproszono niszczącym ogniem liczny oddział kawalerji na wielbłądach. Angielski kontrtorpedowiec, znajdujący się w porcie, uszkodzony już znacznie przez samoloty włoskie, zdołał wziąć na pokład pewną ilość uciekinierów i wyjechać z portu, jednak wydaje się dość wątpliwe, by zdołał on dotrzeć do Adenu.

Ludność tubylcza, przestraszona skandaliczną propagandą angielską, początkowo uciekła, jednak wrkótce po wkroczeniu Włochów powróciła i zgotowała wojskom włoskim przyjazną demonstrację. (p).

Postępy ofensywy włoskiej w Somali.

Rzym, 13 sierpnia. Włoski komunikat wojenny brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: W brytyjskiem Somali wojska włoskie. kontynuując posuwanie się naprzód, nawiązały kontakt z głównemi siłami nieprzyjaciela.

Rozwiane złudzenia.

Polityka Sowietów skierowana jest przeciwko wojnie.

(=) **Berlin,** 13 sierpnia.

Wielka polityczna mowa, wygłoszona ua tematy zagraniczne, wygłoszona przed Najwyższą Radą Sowietów w Moskwie — przez sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Mołotowa, pozwoliła nietylko zorjentować się co do szeregu interesujących wydarzeń politycznych, ale także **przyczyniła się do rozwiania wielu złudzeń, jakie przywiązywano jeszcze w wielu stronach świata do stanowiska Rosji sowieckiej.**

Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Anglji, która pomimo wszystkich rozczarowań, jakie od półtora roku była zmuszona chować do kieszeni, w niektórych wypadkach nawet w niezwykle upokarzającej formie, wciąż jeszcze żywi nadzieję, iż będzie jej danem stawiać na kartę sowiecką.

Nawet obrotny dyplomata angielski Cripps, który niedawno został wysłany do Moskwy celem ratowania oddawna przegranej partji, wkracza obecnie niewątpliwie bardzo skromnie do gmachu sowieckiego komisarjatu spraw zagranicznych, bedac zmuszonym do podjęcia nowej próby wygładzania nieustannie ujawniających się różnic zdań i kwestyj spornych, po całym szeregu dotychczasowych konfliktów.

Ostatnio musiał się on zdecydować na nową wizytę na Kremlu z tego powodu, iż **kilka okrętów bałtyckich z bliżej nieokreślonych jeszcze powodów zostało zatrzymanych w portach angielskich.** Fakt ten przyjęto w Moskwie do wiadomości z tem większem niezadowoleniem, że na **jednym z tych okrętów znajdowali się członkowie pewnego sowieckiego przedstawicielstwa handlowego,** którzy wraz ze swemi rodzinami zamierzali powrócić do Rosji i daremnie oczekiwali na przewidziany wyjazd okrętu.

I jeśli dotychczas nie podano oficjalnie do wiadomości przebiegu i treści rozmowy między Mołotowem i ambasodarem Crippsem, to należy przypuszczać, że miała ona tom wielce „wspaniałomyślny“ a zarazem ironiczny, jakim od dłuższego czasu posługuje się Rosja sowiecka w rozmowach z dyplomacją angielską.

Dzięki tej ukrytej, ale równocześnie przekonywującej ironji, na którą tak potężne mocarstwo światowe, jakiem Anglja chciałaby na zawsze pozostać, w dawniejszych czasach nigdyby nie dopuściła.

Obecnie sytuacja uległa zmianie,

co zdaje się wynikać z krótkiego oświadczenia, w którem Mołotow w swej mowie scharakteryzował stosunki angielsko-sowieckie w przyszłości.

Kierownik rosyjskiej polityki zagranicznej stwierdził, że misja p. Crippsa **„idzie po linji życzeń angielskich, a mianowicie poprawy stosunków w odniesieniu do Związku Sowieckiego“.**

Podobnie zadraśniętą w swych uczuciach jest Ameryka.

Po dłuższym urlopie mr. Steinhart, ambasador Stanów Zjednoczonych, **znajduje się w drodze do Moskwy.** W ostatnich tygodniach, w szczególności po opublikowaniu niemieckiej białej księgi, dowiedziano się o nim tyle kompromitujących szczegółów, że tylko z trudnością bedzie on mógł uchodzić za przedstawiciela dyplomatycznego Stanów Zjednoczonych, które życzyłyby sobie ukształtować dalszą współpracę ze Związkiem Sowietów na przyjacielskim poziomie.

Wprawdzie została ostatnio przedłużona umowa handlowa, posiadająca dla obu stron wielkie znaczenie, niemniej jednak pozostaje do szczegółowego przedyskutowania na drodze dyplomatycznej

zagadnienie złota państw bałtyckich,

ponieważ Rosja sowiecka posiada w olbrzymich inwestycjach amerykańskich, przeprowadzonych na terenie państw bałtyckich pierwszorzędne możliwości kompensacyjne.

W tym wypadku pozycję prawną Amerykanów ułatwia odstąpienie od dotychczasowego punktu widzenia z tego powodu, że **sowieckie banki państwowe po mowie Mołotowa nabyły wszystkie zapasy złota banków Litwy, Łotwy i Estonji, zdeponowane w Ameryce jeszcze przed odnośnym krokiem ze strony amerykańskiego rządu związkowego.**

Jakkolwiek komisarz spraw zagranicznych w swej mowie wstrzymał się od bliższej analizy stosunków z Ameryką, (już choćby z tego powodu, że na ten temat nie dałoby się powiedzieć nic dobrego), to czasopismo moskiewskie „Bolszewik“ w ostatnich dniach podjęło się zadania zbadania zarówno gruntownego jak i negatywnego amerykańskiej polityki. Powyższe czasopismo jest wielkim teoretycznym organem partji komunistycznej. Jako rezultat stanowiska Roosevelta widzi ono zajęcie przez Amerykę frontu przeciwko „konsekwentnym i obliczonym na wielką skalę starciom“.

Głębokie milczenie zachowuje się w dalszym ciągu w Moskwie na temat rozwoju zagadnień, narzucających się wskutek

wieloznacznego stanowiska rządu tureckiego.

Wydaje się jednak, że Ankara posiada już informacje, w jakim kierunku idą oczekiwania rządu sowieckiego. Twierdzą naogół, że turecki minister spraw zagranicznych okazuje mimo wszystko wielką ochotę do ponownego wyjazdu do Moskwy, celem wzmocnienia zaufania rządu sowieckiego do Turcji, jako strażniczki wejścia na morze Czarne.

Z drugiej strony w Moskwie śledzi się także informacje na temat rzekomych przygotowań wojskowych, czynionych w Turcji w ciągu ostatnich tygodni. Depesze urzędowej sowieckiej agencji informacyjnej „Tass“ z Ankary i Stambułu stwierdzają, że prasa turecka wyciągnęła z mowy Mołotowa niechybne wnioski co do woli Unji Sowietów utrzymania pokoju. Znamiennym pod tym względem jest nagłówek, pod jakim przyniosło mowę Mołotowa pismo tureckie „Tan“: **„Polityka zagraniczna rządu sowieckiego jest skierowana przeciw wojnie“.**

Jakie będą zbiory w Europie?

Kraków, 13 sierpnia.

W miarę zbliżających się żniw, coraz częściej spotykamy się z zapytaniem, **jakie będą plony w bieżącym roku,** gdyż nauczeni przykrem doświadczeniem okresu wojennego, obawiamy się o wyżywienie do przyszłych żniw. Jak wiadomo, była **tegoroczna zima niezwykle ostra** i wpłynęła bardzo **niekorzystnie na wszystkie ozime zboża.** Również **wiosna nie była korzystna,** gdyż posiadała **za dużo wilgoci. Sprawa jednak nie przedstawia się źle.**

Rok **1939 był pod względem zbiorów jednym z najlepszych okresów** w ostatnich czasach. Zbiory **przewyższały o jedną trzecią** poprzednie lata, chociaż już w roku **1938 plony były o 50 procent wyżeze,** niż w latach poprzednich. Gdy więc przychodzi określić tegoroczne zbiory, **nie można brać za punkt wyjścia tamtych lat,** które były wyjątkowo dobre. Jak stwierdza międzynarodowy instytut rolniczy, należy się **w całej niemal Europie spodziewać przeciętnie dobrych zbiorów.**

Zachodzi tu przedewszystkiem zagadnienie **wyrównywania zapotrzebowań spożywczych, nietylko przy pomocy zboża, ale również przy pomocy kukurudzy i kartofli.** Praktyka wykazała, że dwa te produkty dadzą się sie bardzo dobrze zastosować zastępczo, zamiast zboża, a chociaż nie mogą go wyrugować zupełnie z rynku, to jednak posiadają dużą wartość odżywczą. Co roku też, zwłaszcza jeżeli chodzi o **kraje bałkańskie, pokrywa się konsumcja w skali idącej od pszenicy do kukurydzy.** W ostatnich czasach **na pierwsze niemal miejsce wysunęło się w konsumpcji europejskiej żyto:** chleb żytni jest według zdania lekarzy **znacznie zdrowszy** od pszennego, to też cieszy się coraz większą popularnością.

Jeżeli chodzi o uprawę i zbiory **jarzyn** i okopowych, to jest np. buraków cukrawych i wszelkiego rodzaju pasz, potrzebnych do wyżywienia inwentarza, to stan ich jest **w roku bieżącym zupełnie zadawalniający.** Również **kartofli** będzie w roku bieżącym **poddostatkiem.** Wzmożono też we wszystkich krajach plantacje okopowych i tak np. **uprawa buraków cukrowych wzrosła w bieżącym roku o 25 procent,** wobec lat poprzednich. W Niemczech uprawia się około **800 tysięcy hektarów buraków cukrowych,** co stanowi wzrost powierzchni o **40 procent** wobec lat poprzednich. Wobec tego, że Europa środkowa stanowi w obecnej chwili **jedną dużą przestrzeń gospodarczą,** należy sądzić, że pewne ewentualne braki w jednem państwie, dadzą się wyrównać nadwyżką w drugiem jak to zresztą w każdej dziedzinie gospodarczej, chociażby najbardziej zamkniętej, zawsze się działo.

Dla orjentacji podamy kilka szczegółów, orjentujących o obecnym stanie plonów w różnych krajach, za wyjątkiem krajów wojujących:

w 1000 metrów	pszenica 1940	pszenica 1939	żyto 1940	żyto 1939	jęczmień 1940	jęczmień 1939	owies 1940	owies 1939
Hiszpanja	33.000	28.800	7.000	4.100	20.000	14.100		
Włochy	73.000	79.000						
Wegry	22.800	30.800	7.700	8.600	7.200	7.900	4.200	3,700
Rumunja	29.900	44.500	3.100	4.300	11.100	8.200	4.500	4.900
Jugosławja	25.000	28.000						

Jak z tego zestawienia wynika, są wprawdzie różnice w przypuszczalnych zbiorach tegorocznych z poprzednim rokiem, nie są one jednak tak znaczne.

Amerykańska pomoc dla okupowanych obszarów?

Waszyngton, 13 sierpnia. Zaopatrzenie obszarów, obsadzonych przez Niemcy w środki żywności, którą to sprawą zajmował się w trakcie jednej rozmowy amerykański ambasador w Belgji Cudahy, stało się w tych dniach ponownie tematem ożywionej dyskusji, a mianowicie co do tego, **jak dalece amerykański Czerwony Krzyż zdoła zwalczyć szczupłość środków żywności na tych terenach.**

W przeciwieństwie do twierdzeń prasy angielskiej Cudahy w rozmowie oświadczył, że **Belgja importowała w czasach normalnych 75 procent zapotrzebowania zboża.** Obecne zapasy, przy ścisłem zracjonowaniu spożycia do 225 gramów chleba dziennie, **wystarczą do września, a w najlepszym wypadku do początku października.**

„Czego oczekujecie od nadchodzącej zimy wy, panowie, którzy nazywacie kontynent wyjącem piekłem?“ Na to pytanie, skierowane pod adresem Anglji, która wpędziła te kraje w wojnę przeciwko Niemcom, domaga się departament stanu dokładnej odpowiedzi, tem więcej, że opinja Cudahy'ego wywołała powszechną uwagę w Kongresie i w kołach Czerwonego Krzyża.

Czerwony Krzyż ocenia widoki na przesłanie środków żywności do Belgji, Holandji, Skandynawji i Francji **bardzo pesymistycznie,** gdyż, według oświadczenia pewnego amerykańskiego obserwatora z Londynu, **rząd angielski nie okazuje żadnej skłonności do złagodzenia blokady krajów swych dawnych sojuszników, a ostatnio rozciągnął ją także na Hiszpanję.**

Jak dalece opinja Cudahy'ego jest miarodajna — niewiadomo. Amerykańscy eksporterzy wyrazili życzenie dostarczenia nadwyżki, której skutkiem blokady brytyjskiej nie są w stanie sprzedać. W międzyczasie deputowany nowojorski, Kennedy, zapowiedział, iż **prezydent zamianuje specjalną komisję środków żywności dla Europy.** Kierować nią ma **Horbert Hoover,** który już po wojnie światowej organizował amerykańską pomoc dla obszarów, zniszczonych w czasie wojny.

Że zakłamane twierdzenia, **jakoby władze niemieckie zużyły przesyłki środków żywności ze Stanów Zjednoczonych dla własnej ludności,** są pozbawione podstaw, dowodzą **oświadczenia Ernesta Swifta,** zastępcy Amerykańskiego Czerwonego Krzyża oraz **Maurycego Pete,** zastępcy przewodniczącego komisji. Podkreślali oni, że **amerykańskie przesyłki dotychczas zawsze docierały do swego celu.** Organizacja Swifta np. rozdzieliła wsparć **w wysokości 700.000 dolarów.**

Pete pozatem oświadczył:

„W Europie czeka na żywność 10 milj. dzieci, które nie są w stanie nikomu wyrządzić krzywdy, na to, aby otrzymać jakieś wyżywienie. Ich powodzenie zależy w dużym stopniu od tego, jak **dalece Anglicy mają zamiar kontynuować swoją blokadę głodową, skierowaną przeciwko niewinnym“.**

Dziennik „Washington Times Herald“, który w tej sprawie zabiegał o rozmowę z brytyjskim ambasadorem lordem Lothianem, **nie był jednak w stanie skłonić go do zajęcia stanowiska.** Pismo stwierdza jednak, że na skutek zapytań dziennikarzy lord Lothian popadł w wielkie zakłopotanie, ponieważ skutkiem nieprzejednanego stanowiska swego rządu nie może on nic zrobić, aby pójść na rękę amerykańskiej gotowości udzielenia pomocy.

Dziennik ten popiera amerykańskie zamiary przyjścia z pomocą w zakresie środków żywności w sposób jaknajgorętszy i w związku z powyższem pisze w swym artykule wstępnym: **„Wydaje się nam, że jest to jedna z najstraszliwszych wojen w historji.** Co się tyczy okropności, to możemy ją porównać tylko do zkoalizowanej blokady Niemiec po wojnie światowej, kiedy Niemcy leżały pokonane na ziemi, a aljanci na żądanie Francji kontynuowali głodzenie Niemiec. Wierzymy, że opinja publiczna obudzi się i wywrze nacisk na rząd brytyjski, aby ten zgodził się na następujące środki zaradcze: utworzenie komitetu amerykańskiego dla ulżenia nędzy, prowadzonego przez Hoovera, człowieka, który najlepiej się kwalifikuje na to stanowisko. Komisja ta przeprowadzi pertraktacje z Adolfem Hitlerem na temat przesłania środków żywności dla nieprowadzących wojny na wszystkich obsadzonych przez Niemcy obszarach, które cierpią brak środków żywności. Przesyłki te mają przechodzić bez zbędnych formalności poprzez blokadę i niemiecką kontrblokadę. **Rozdział ma być przeprowadzony pod nadzorem Amerykanów, którzy zobowiążą się dopilnować, aby środki żywności zostały rozdzielone między nieprowadzących wojny.** Byłoby to największem dziełem międzynarodowego miłosierdzia i przyzwoitości, którego mogą dokonać Stany Zjednoczone“.

Naokoło „protekcji“ Stanów Zjedn.

Nowy Jork, 13 sierpnia. (g) Korespondent dyplomatyczny dziennika „World Telegram“ Wiliam T. Simms opisuje nastroje panujące **w południowej Ameryce w odniesieniu do projektu Stanów Zjednoczonych wzięcia posiadłości państw europejskich pod swoją opiekę.** Stwierdza on, że bardzo wielu Amerykanów południowych **jest przeciwnych tej protekcji** i nie widzi powodu zastosowania w tym wypadku doktryny Monroego, gdyż obawia się, aby **wpływy USA nie wzrosły niepomiernie.**

Wojska amerykańskie pozostają w Chinach.

Waszyngton, 13 sierpnia. (g) Podsekretarz stanu Summer Welles dał do poznania w rozmowie z dziennikarzami, że **marynarze amerykańscy pozostaną nadal w Szanghaju** i że wycofanie wojsk angielskich bynajmniej **nie wpływa na politykę Ameryki na Dalekim Wschodzie.**

Anglicy opuszczają północne Chiny.

Sztokholm, 13 sierpnia. (g) Według oficjalnych angielskich źródeł **wycofała Anglja z północnych Chin 1.500 żołnierzy.** Rząd angielski tłumaczy swoje pociągnięcie tem, że w początku wojny wysłał te oddziały **celem ochrony obywatsli angielskich,** co obecnie stało się bezprzedmiotowe.

Ameryka krytykuje wycofanie się Anglików z Szanghaju.

Nowy Jork, 13 sierpnia. W Ameryce oceniają wycofanie wojsk angielskich z Chin w tym kierunku, że na skutek tego kroku Amerykanom przypadł niezupełnie poprawną drogą ciężar ochrony międzynarodowej dzielnicy w Szanghaju.

Stany Zjednoczone utrzymują 1.000 żołnierzy marynarki w Szanghaju i po 250 żołnierzy w Tjentsinie i Pekinie.

Groźba wybuchu epidemji w Lusianie.

Nowy Jork, 13 sierpnia. **Z uwagi na niebezpieczeństwo epidomji, grożąco w nawiedzonych powodzią okolicach stanu Lusiania, tamtejszy gubsrnator zarządził ewakuację 13.000 osób z Crowley, głównego ośrodka amerykańskiej uprawy ryżu.**

30.000 ludzi, którzy skutkiem oberwania chmury w tygodniu ubiegłym zostali pozbawieni dachu na głową, grozi obecnie wybuch epidemji tyfusu i innych chorób zakaźnych. (p)

Churchill przyznaje się do utraty 69 poławiaczy min.

(=) **Lizbona,** 13 sierpnia. **Według doniesienia z Londynu, przyznaje się admiralicja brytyjska do utraty 69 statków poławiających miny morskie, które to statki uległy zatopieniu względnie** zniszczeniu **w okresie od wybuchu wojny.**

Jugosłowiański parowiec poszedł na dno u wybrzeży Afryki.

= **Belgrad,** 13 sierpnia. Dziennik „Hrvatski Dnevnik“ dowiaduje się z Dubrownika (Raguza), że u zachodniego wybrzeża Afryki został zatopiony parowiec „Rac“ poj. 7600 br. ton rej., stanowiący własność towarzystwa „Slobodna Plovidba“, wskutek storpedowania przez łódź podwodną nieznanego pochodzenia. Statek odbywał rejs z Baltimore do Durham.

Konfiskata francuskiego parowca.

Genewa 13 sierpnia. (g) **Parowiec francuski „St. Malo“,** obejmujący **5.770 ton,** został postawiony **„pod nadzór“ rządu kanadyjskiego,** w chwili bowiem kapitulacji Francji znajdował sie w jednym z tamtejszych portów.

Sabotaż na parowcu wiozącym materjały wojenne dla Anglji.

(=) **Sztokholm,** 13 sierpnia. **Nowojorski korespondent „Aftonbladet“ donosi, że na norweskim parowcu „Lissa“ pojemności 3671 ton, który w nocy na czwartek odjechał do Anglji z materjałem wojennym wydarzyły się dwie eksplozje.**

Pierwsza eksplozja nastąpiła w czasie gdy parowiec był jeszcze widoczny z brzegu. Uszkodziła ona ster. Wkrótce potem nastąpiła druga eksplozja, wskutek której parowiec stanął w płomieniach. Parowiec osiadł na mieliźnie koło Sandyhook. Okręt i ładunek uważa się za stracony. Załogę zdołano uratować. Dochodzenia władz miały wykazać, że zaszedł tu wypadek sabotażu. (p)

Dalsze ofiary katastrofy kolejowej.

Bangkok, 13 sierpnia. (g) Jak już donosiliśmy, wydarzyła się ostatnio katastrofa kolejowa na linji **Kalkuta-Dakka.** Obecnie zmarło kilka **dalszych ofiar** tej katastrofy tak, że ilość **zabitych wzrosła do 34 — rannych zaś do 90.** Jakkolwiek władze angielskie nie dały o tym wypadku żadnych bliższych informacyj, przypuszcza się, że chodziło tutaj o **zamach na wybitną osobistość angielską,** jadącą tym pociągiem. Według innych wersyj mieli sabotażyści hindusscy urządzić zamach na **wicekróla Indyj,** który tego dnia znajdował się w podróży inspekcyjnej.

Promocja 79-letniego.



W tych dniach promował się w Wiedniu na doktora medycyny 79-letni Amerykanin Henry F. Cutler, którego przedstawia nasze zdjęcie.

Przygotowania do wkroczenia do Dobrudży.

Sofia, 13 sierpnia. **Rząd bułgarski poczynił już daleko idące przygotowania do wkroczenia do południowej Dobrudży, z czego opinja publiczna w Bułgarji wnioskuje, że odstąpienie tego obszaru Bułgarji nastąpi już w ciągu najbliższych dni.**

Do miasta granicznego Rustuk wysłano już licznych urzędników kolejowych, policjantów i urzędników, gdyż w tem mieście przygotowuje się cały aparat techniczny do przejęcia południowej Dobrudży. Z granicy donoszą że w kilku miejscowościach pogranicznych rumuńskie straże celne i urzędnicy graniczni opuścili już swoje stanowiska.

W kołach urzędowych wyjaśnia się, że do soboty rząd rumuński nie udzielił jeszcze odpowiedzi na memorandum bułgarskie, które zawiózł do Bukaresztu rumuński ambasador Cadere.

Rekordowe dochody państwowe w Rumunji.

Bukareszt, 13 sierpnia. W lipcu bież. roku państwowe dochody Rumunji dosięgły 2.980 miljonów lei. Jest to najwyższy stan dochodów państwowych, zanotowany w ciągu ostatnich sześciu lat. Dochody wynoszą o 322 miljonów lei wzgl. o 12.1 procent więcej, niż w tym samym miesiącu w roku ub. i przekroczyły plan budżetowy o 5.8 procent.

Na podstawie specjalnego zarządzenia, podatek obrotowy został podniesiony z 6 na 8 procent. Pozatem zaokrąglono rozmaite inne kwoty podatkowe.

Za szerzenie pogłosek idzie się w Rumunji do więzienia.

Bukareszt, 13 sierpnia. Rumuńskie ministerstwo spraw wewnętrznych opublikowało w niedzielę nową listę, zawierającą 16 nazwisk osób, które **za rozszerzanie niepokojących pogłosek zostały skazane.** Większość skazanych stanowią **żydzi.**

Z innego źródła dochodzi wiadomość o aresztowaniu trzech osób, również na szerzenie niepokojących pogłosek.

Fatalne wpływy masońskie.

Belgrad, 13 sierpnia. Półurzędowy dziennik belgradzki „Vreme" opublikował w poniedziałek ciekawe szczegóły na temat zakulisowych powodów wydania zakazu działalności jugosłowiańskich lóż masońskich.

Gdy w maju bież. roku wojska niemieckie po pokonaniu Holandji i Belgji zbliżały się do Paryża, prasa wolnomularska w Jugosławji szerzyła kłamliwe wiadomości, które wywoływały zamieszanie w Jugosławji i sprzyjały powstaniu niezgodnej z prawdą opinji o wydarzeniach na zachodzie. Nawet wtedy, gdy Francja została już pokonana — pisze dziennik — **masoni usiłowali w dalszym ciągu podburzać przeciwko mocarstwom osi i budzić wrażenie, jakoby mocarstwa tej każdej chwili były gotowe do wkroczenia do Jugosławji.**

Szerzyciele tego rodzaju kłamliwych wiadomości, które szkodziły w wydatny sposób intersom narodu jugosłowiańskiego, nie byli jednak w stanie, jak podkreśla „Vreme", wywierać jakikolwiek wpływ na zagraniczną i wewnętrzną politykę Jugosławji.

Znowu ang. bomby nad terytorjum duńskiem.

Kopenhaga, 13 sierpnia. **Angielscy lotnicy dokonali w nocy na piątek ponownych nalotów nad terytorjum duńskiem i zrzucili 4 bomby rozpryskujące w pobliżu Padborg, niedaleko granicy niemiecko-duńskiej.**

Pogotowie alarmowe formacyj obronnych w Anglji

Anglja oczekuje z godziny na godzinę ataku niemieckiego. — Zrezygnowane nastroje zagranicznej prasy.

= **Kopenhaga,** 13 sierpnia. **Atak niemieckich eskadr bojowych samolotów nurkowych na brytyjskie transporty morskis, płynące pod silnym konwojem na zachód od wyspy Wight, określany jest w angielskich kołach fachowych jako najsilniejszy atak powietrzny od wybuchu wojny.**

Urzędowo przyznają, że skutki tego ataku były tak niszczące, że jeszcze w piątek nie dało się dokładnie zarejestrować szkód. Liczby zatopionych okrętów, jak twierdzą w Londynie „nie udało się jeszcze dokładnie ustalić". Również niema jeszcze żadnych informacyj co do ilości strat w ludziach. **W Londynie twierdzą, że udało się wyratować na szczęście część załóg konwojowanego transportu.**

Panika przed inwazją doszła w Londynie do szczytu. W histerycznej formie zmieniają się bezustannie wszelkie możliwe pogłoski, przewidywania i kombinacje. Walki nad Kanałem La Manche przebudziły Anglję ze snu i rozwiały doszczętnie wszystkie dotychczasowe złudzenia.

Od czwartku godziny 2 popoł. wszystkie formacje obronne na wschodniem i południowem wybrzeżu Anglji znajdują się w ostrem pogotowiu alarmowem. Równocześnie sztab generalny zarządził ostre pogotowie alarmowe wszystkich oddziałów zmotoryzowanych, mających na celu obronę przed lądowaniem strzelców spadochronowych w głębi kraju, budzących specjalną panikę.

Jakkolwiek władze wojskowe w Londynie odmawiają wszelkich wyjaśnień co do wydanych zarządzeń, to jednak wysoce nerwowy charakter tych zarządzeń mówi sam za siebie. Ludność nie została oficjalnie zawiadomiona o zarządzonym stanie alarmowym, jednak wiadomość ta w ciągu kilku godzin dotarła do najdalszych zakątków kraju.

Jeżeli nastrój nieopisanej paniki, na który składa się połączenie paraliżującej trwogi i denerwującego wyczekiwania jeszcze się powiększył, to należy to przypisać znamiennej odezwie władz, podanej w piątkowych dziennikach porannych. Odezwa ta brzmi:

„Wiecie, co macie czynić — jeżeli zostaniecie zbudzeni w nocy!" Również zagranica snuje w dalszym ciągu przypuszczenia na temat ataku niemieckiego na Anglję. **„Angija ma o 25.000 samolotów za mało"** — oświadczył znany konstruktor samolotów i wynalazca Grover Loening w przemówieniu do studentów amerykańskiego uniwersytetu Columbia. „Anglja potrzebuje 30.000 samolotów — oświadczył on dalej — aby móc skutecznie obronić swoje wybrzeża przed atakami niemieckiemi. **Anglja posiada jednak tylko 5.000 maszyn".**

Rzeczoznawca lotniczy major Williams pisze na łamach „New York World Telegramm", że zdaniem jego **obecna ostatnia faza wojny może przybrać formy niespodziewanej akcji wojskowej, najszybszej w historji. Według ostrożnych obliczeń lotnictwo niemieckie przewyższa trzykrotnie lotnictwo angielskie.**

Inne dzienniki amerykańskie dowiadują się z Londynu, że według wiarygodnych informacyj nadeszły tam doniesienia z Francji, z których wynika, iż **Niemcy poczyniły szeroko zakrojone przygotowania do ataku na Anglję. W ciągu ostatnich 48 godzin wszystkie główne siły armji niemieckiej skoncentrowano we francuskich rejonach portowych. Są one tam w ten sposób ustawione, że w ciągu kilku godzin mogą zostać załadowane na okręty.**

Ponadto stwierdzono, że pewna liczba lekkich bateryj artylerji przeciwlotniczej została skoncentrowana w różnych portach, **gotowa do transportu.** Istnieją powody do przypuszczenia, że dowództwa niemieckie otrzymały rozkaz trzymania wojsk w pogotowiu do wyruszenia od dn. 4 sierpnia.

Niezmiernie interesujące są wywody portugalskiego dziennika „Diario de Lisboa". Niemiecki manewr atakujący — pisze dziennik — może być przeprowadzony w ciągu kilku godzin, zanim wojska angielskie będą w stanie w jakikolwiek sposób mu przeszkodzić. W razie wykonania 20—30 takich operacyj Anglicy nie będą w stanie zorjentować się, na jaki punkt nieprzyjaciel skieruje główny atak.

Włoskie samoloty zbombardowały lotnisko na Malcie.

Rzym, 13 sierpnia. **Włoskie eskadry lotnicze zbombardowały skutecznie w poniedziałek wieczorem między 20.30 a 0.30 kilkoma następującemi po sobie serjami wojskowe urządzenia na wyspie Malcie. Akcja została przeprowadzona przy dobrej widoczności z wysokości 2.000 m przez ciężkie bombowce, które użyły bomb średniego i ciężkiego kalibru oraz bomb zapalających. Mimo zaciętej obrony nieprzyjaciela eskadry włoskie dotarły do wyznaczonego celu i zniszczyły, względnie podpaliły urządzenia i składy materjałów pędnych lotniska w Marsa Scirocco.**

Cook — uczony czy blagier?



Cook Fryderyk badacz polarny.

Odkrywcze podróże na biegun północny były w przedwojennej Europie nietylko wynikiem szczerych zainteresowań tem zagadnieniem świata uczonych, ale poprostu nieomal modą. Na kartach tych wypraw widnieją nazwiska wielkich uczonych, jak Nansena, Sven Hedina, Peary'ego, Amundsena i... Cooka.

Do dziś dnia niewiadomo, **czy należy Cooka zaliczyć do uczonych, czy też do pseudo-uczonych,** którzy raczej „lecą" na sławę, zdobytą jakiemikolwiek sposobami, niż na prawdziwe rezultaty swej pracy. Bo wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że twierdzenie Cooka, iż **jako pierwszy człowiek znalazł się na biegunie północnym,** niestety nie zostało poparte przez nikogo i trzeba było wierzyć najbardziej zainteresowanemu, nie mogąc sprawdzić jego twierdzenia.

Dr. Frederick Albert Cook powrócił w roku 1909 po dwuletnim pobycie w okolicach podbiegunowych do Danji i oświadczył po swojem wylądowaniu ciżbie dziennikarzy — było ich aż 400 — że **w dniu 21 kwietnia 1908 r. zatknął sztandar na biegunie północnym.** Dokonawszy tego nadzwyczajnego dzieła, które nie udało się dotychczas ani Amundsenowi, ani Nansenowi, ani też innym podbiegunowym badaczom, zawiadomił o tem ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Tafta.

Oczywiście, że wszystkie pisma świata

nie pisały przez długi czas o niczem innem, tylko o Cooku,

zapełniając swoje szpalty jego fotografjami i życiorysami. Niestety miał Cook pecha: wśród dziennikarzy znalazł się pewien młody człowiek, który nie zdołał dotrzeć do bohatera dnia i z tego powodu miał do niego urazę. Dziennikarzem tym był **młody reporter Filip Gibbs,** wysłany przez lorda Rothermere do Danji celem zrobienia odpowiedniego wywiadu z Cookiem. Gdy wkońcu zdołał dostać się przed oblicze wielkiego podróżnika, zapytał go wręcz:

— Jakie pan ma dowody na to, że pan naprawdę był na biegunie północnym?

— Nie rozumiem, dlaczego pan mnie o to pyta? Przecież nie pytano się o to ani Nansena, ani Peary'ego, ani innych podróżników.

Wypadek ten **odbił się wkrótce w całym świecie głośnem echem,** gdyż w „Daily Chronicle" wyszedł artykuł Gibbsa, w którym nazywa on Cooka poprostu oszustem, a całe odkrycie blagą. **Wkrótce cały świat uczonych podzielił się na dwie części, jedni bronili Cooka, drudzy uważali go za oszusta.** Sytuacja tego uczonego była rzeczywiście fatalna, gdyż Cook nie miał żadnych poważnych świadków poza kilkoma eskimosami, którzy pod tym względem nie stanowili większej wartości.

A jednak karjera Cooka nie była przeciętną: był on z zawodu lekarzem, ale całe jego zainteresowanie odnosiło się do wypraw polarnych, to też towarzyszył Peary'emu w ekspedycji w roku 1891—92. Następnie brał również udział w podróży w podbiegunowe okolice z belgijską ekspedycją Amundsena. Ten ostatni wystawił Cookowi, wiele lat później, jaknajlepsze świadectwo, gdyż **poznał go jako uczciwego i niezwykle poświęcającego się lekarza.** Twierdził on, że nigdyby ekspedycja nie była przetrwała tych ciężkich miesięcy, gdyby nie pomoc Cooka, do końca też swego życia walczył o rehabilitację jego. Niewiele to jednak pomogło, gdyż

po pierwszej kompromitacji nastąpiła wkrótce druga.

Straciwszy cały majątek na spekulacjach polami naftowemi, **założył Cook towarzystwo naftowe w Texas** i rozsprzedał akcje wielu amerykańskim miljonerom. Okazało się niestety, że na polach naftowych niema wcale nafty i całe towrzystwo akcyjne oparte jest — uprzejmie mówiąc — na fantazji założyciela. O ile wybaczono mu w rokn 1909 wątpliwe odkrycie bieguna północnego, o tyle nie znano zupełnie litości w drugiej aferze, gdyż kosztowała ona akcjonarjuszy towarzystwa wiele pieniędzy. **Cook został skazany na 14 lat więzienia, po 5 jednak latach darowano mu dalszą karę i wypuszczono zza kratek.**

I wtedy znowu poczęto go bronić tłumacząc, że bywają wypadki, iż nafta cofa się z pewnych terenów i przepływa do innych, by następnie powrócić. Tym razem tłumaczenie to okazało się prawdziwem, gdyż rzeczywiście

po intensywnych wierceniach odkryto naftę.

Trzeba dodać, że w tym samym czasie, kiedy Cook twierdził, że odkrył biegun północny, to samo twierdzenie postawił największy jego późniejszy przeciwnik Peary. Podobny zresztą wypadek odkrycia jednej i tej samej okolicy przez dwóch ludzi wydarzył się w roku 1912 na biegunie południowym. Wtedy to w miesiąc **po Amundsenie, któremu należy przypisać odkrycie południowego bieguna,** zjawił się tam angielski uczony **Robert Scott.**

Tak więc do dziś dnia **imię Cooka łączy się z wielkim ewenementem w świecie uczonych,** nie wiadomo jednak, niestety — czy ma się do czynienia z człowiekiem, którego poniosła ambicja i który popełnił lekką „nieścisłość", czy też z człowiekiem prześladowanym przez dziwny pech.

Zb.

Kopenhaga w czasie wojny.



Kopenhaga ma swoje osobliwości wojenne. Do takich należy i autobus ciągnięty przez konie. Silnik został zdemontowany, a miejsce szofera zajął woźnica, ubrany we frak i cylinder. Tego rodzaju pojazdami ludność Kopenhagi wyjeżdża wo święta na wycieczki. Zdjęcie nasze przedstawia najnowszy „autobus" kopenhaski.

Młodzi dyplomaci we Francji.

Genewa, 13 sierpnia. (g) Rząd francuski wydał niedawno temu **dekret** określający **wymagania stawiane dyplomatom w ich służbie.** Jak oświadczył **minister spraw zagranicznych Baudoin** wobec przedstawiciela dziennika „Petit dauphinois", dąży rząd francuski **do odmłodzenia kadr dyplomatycznych** i do umożliwienia zdolnym młodym dyplomatom zajęcia odpowiedzialnych stanowisk. Dotychczasowy sposób awansowania dyplomatów uważa się obecnie za przestrzały i szkodliwy.

Nie wierzą już w walkę klas.

Berno, 13 sierpnia. W Tuluzie odbyło się zebranie „Powszechnego francusk. Związku Związków zawodowych", na którem postanowiono porzucić ideologję walki klas. Związek Związków Zawod. będzie uprawiał w przyszłości — jak stwierdza uchwała — jedynie obronę uświęconych praw warstwy pracującej, praw rodziny pracownika i interesów kraju. Przed posiedzeniem generalny sekretarz Związku Jouhaux zapowiedział swą ostateczną decyzję ustąpienia z tego stanowiska.

Interesujące doniesienie „Daily Telegraph".

Sztokholm, 13 sierpnia. Zagadka, dlaczego niemieckie warunki zawieszenia broni dla Francji najprzód były opublikowane w Londynie, rozwiązuje obecnie — jak donoszą z Londynu — „Daily Telegraph" w artykule, w którym oświadcza, że **jedyny egzemplarz, posiadany przez rząd francuski, został poprostu zabrany prezydentowi republiki Lebrun'owi przez ambasadora angielskiego sir Ronalda Hugh-Campbella i przesłany dalej do Londynu.**

W szczegółach scena ta miała się rozegrać w następujący sposób: Campbell odwiedził najprzód francuskiego ministra spraw zagranicznych Baudoin'a i zażądał od niego wydania mu niemieckich warunków. Baudoin oświadczył jednak, że znajdują się one tylko w jednym egzemplarzu, który posiada prezydent republiki. Wobec tego Campbell odwiedził natychmiast Lebrun'a, u którego na stole leżał ów dokument. Lebrun oświadczył jednak ambasadorowi brytyjskiemu, że nie może mu oddać do dyspozycji tego egzemplarza. Campbell udał jakgdyby nie słyszał tego zastrzeżenia, rozmawiał przez jakiś czas z Lebrun'em na inne tematy, a potem wziął, jakgdyby „bezmyślnie" dokument, poczem, ze słowami „merci monsieur le president", złożył go i wsadził do kieszeni. Zanim Lebrun zdołał zorjentować się, co się stało — Campbell już opuścił pokój.

Aresztowania w Burmie.

Bangkok, 13 sierpnia. (g) Jak donosiliśmy już, został przywódca narodowców **Ba-Maw aresztowany** przez władze angielskie. Na temat tego aresztowania napływają dalsze szczegóły. Już **w styczniu br. doszło w Burmie do ostrych zaburzeń, podczas których padło 12 Burmańczyków, a 600 znalazło się w więzieniu.**

Nieszczęśliwy wypadek w czasie ćwiczeń wojskowych w Szwecji.

Sztokholm, 13 sierpnia. W czasie ćwiczeń wojskowych w Salmand przy przeprawianiu przez rzekę żołnierzy i kontakcie przewróciła się tratwa. 5-ciu żołnierzy wpadło do wody, przyczem 3-ch utonęło, mimo natychmiastowej pomocy.

Niemcy zdobyły 150.000 koni.

Berlin, 13 sierpnia. **Według urzędowego oświadczenia Niemcy zdobyły dotychczas ponad 150.000 koni.**

20.000 koni zdobyła armja niemiecka w bitwie pod Kutnem w czasie kampanji w Polsce, 30.000 koni wpadło w ręce Niemców pod Dunkierką, a ponad 100.000 koni w czasie kampanji we Francji. Wartość zdobytych koni przekracza 120 miljonów marek.

Natomiast w czasie największego użycia wojsk niemieckich straciły one w koniach we wrześniu podczas kampanji polskiej 1.3 procent swego stanu posiadania, a w maju podczas wielkiej ofensywy na Zachodzie 1 procent.

Pierwsze okręty na nowym kanale Dniepr-Bug.

Moskwa, 13 sierpnia. **Według doniesienia „Prawdy" uruchomiono obecnie komunikację okrętową na odcinku Pińsk—Brześć kanału Dniepr—Bug.**

Przy pomocy holowników przejechały dwie naładowane barki towarowe przez kanał, długości 202 km, łączący Prypeć z Bugiem. Przy śluzach zgromadzona ludność powitała statki.

„Prawda" podkreśla, że wszystkie urządzenia kanałowe pracują normalnie. Linja komunikacji wodnej, śródlądowej Dniepr—Bug, prowadząca przez rzeki Styr—Prypeć i Pinę, ma służyć w pierwszym rzędzie do transportu zboża, cukru, soli, produktów naftowych i metali.

Celem podołania koniecznościom transportowym, opracowano obszernie **program budowy okrętów**, podwyższający stan rzecznego tonażu okrętowego na Białorusi sowieckiej 20-krotnie, a nawet 25-krotnie. Na rozbudowę urządzeń portowych w Brześciu, Prypeci i innych miejscach przeładunkowych **wyasygnowano 3 miljony rubli.** Kanał Dniepr—Bug ma szczególne znaczenie również dla przyszłej komunikacji towarowej między Niemcami i Unją Sowietów.

Rada gospodarcza dla Generalnego Gubernatora.

Najwyższe gremjum doradcze dla wszystkich zagadnień gospod. Zniesienie urzędu planu czteroletniego.

= **Kraków**, 13 sierpnia. **Celem ujednolicenia i uproszczenia administracji gospodarczej w Generalnem Gubernatorstwie wydał Generalny Gubernator dwa ważne rozstrzygnięcia:**

Na podstawie dekretu z 31 lipca została utworzona **Rada gospodarcza dla Generalnego Gubernatorstwa.** Dekret brzmi następująco: Niniejszem powołuję do życia „Radę gospodarczą dla Generalnego Gubernatorstwa". Rada gospodarcza stanowi najwyższe gremjum doradcze przy Generalnym Gubernatorze dla wszystkich zagadnień gospodarczych i składa się z tych kierowników oddziałów urzędu Generalnego Gubernatora, oraz innych osobistości, których specjalnie powołam do Rady gospodarczej.

Przewodnictwo w Radzie Gospodarczej Generalnego Gubernatorstwa zastrzegłem osobiście dla siebie. Agendy Rady Gospodarczej sprawuje szef wydziału gospodarczego w urzędzie Generalnego Gubernatora jako generalny referent wszystkich spraw gospodarczych w Generalnem Gubernatorstwie. Zarządzenie to nie narusza służbowej samodzielności Wydziału gospodarczego w urzędzie Generalnego Gubernatora.

Kierownik agend Rady Gospodarczej jest równocześnie moim generalnym referentem dla wszystkich spraw, jakie sprawuję w charakterze generalnego pełnomocnika przedstawiciela planu czteroletniego".

Drugie rozporządzenie w sprawie **zniesienia biura planu czteroletniego w Generalnem Gubernatorstwie** zawiera następujące główne postanowienia:

Biuro planu czteroletniego w Generalnem Gubernatorstwie zostaje jako osobna władza zniesione z dniem 31 lipca 1940 r. Wszystkie sprawy należące do kompetencji tego biura, oraz bieżące sprawy służbowe, przechodzą **od 1 sierpnia do wydziału gospodarczego i innych właściwych wydziałów** (Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, Wydział Lasów Państwowych i Wydział Pracy) w **urzędzie Genralnego Gubernatora.** Zadania Generalnego Gubernatora w charakterze generalnego pełnomocnika marszałka Niemiec, jako przedstawiciela planu czteroletniego pozostają niezmienione.

Centrale gospodarcze dla żelaza i stali, oraz węgla i metali, podlegające dotychczas kierownikowi biura planu czteroletniego przechodzą z dniem 1 sierpnia 1940 r. pod kierownictwo szefa wydziału gospodarstwa w urzędzie Generalnego Gubernatora.

Centrala gospodarowania skórami i futrami, oraz centrala rozdziału skór i obuwia w Generalnem Gubernatorstwie zostają połączone z mocą obowiązującą wstecz od 1 lipca 1940 r. i podporządkowane kierownikowi Wydziału gospodarczego w urzędzie Generalnego Gubernatora. Nowy urząd stworzony po połączeniu obu central, nosi nazwę „Centrala gospodarowania skórami i futrami w Generalnem Gubernaorstwie".

Uprawnienia zawarte w obecnem rozporządzeniu, oraz innych zarządzeniach, a przysługujące kierownikowi biura planu czteroletniego, jak również biura tegoż planu, przechodzą z dniem 1 sierpnia 1940 na kierownika Wydziału Gospodarczego urzędu Generalnego Gubernatora.

Ceny maksymalne w Krakowie na owoce, jarzyny i drób.

Kraków, 13 sierpnia. Starosta miejski wydał obwieszczenie o najwyższych cenach za owoce, jarzyny i drób na targach tygodniowych i w sklepach w czasie od 12 do 18 sierpnia 1940 r. Powyższych cen jako maksymalnych nie można przekraczać, natomiast wolno je obniżać. Wszelkie wykroczenia od powyższego rozporządzenia będą surowo karane.

Ceny za sto kg. od wytwórcy: kalafior (szt. I s.) zł. 0.90, kalafior (szt. II s.) zł. 0.60, kalafior (szt. III s.) zł. 0.25, cebula zł. 40.—, rabarbar zł. 20.—, ogórki zwycz. zł. 40.—, ogórki na konserwy zł. 80.—, groszek w łuskach zł. 120.—, fasola szparag. zł. 60.—, szpinak zł. 60.—, pietruszka z nacią zł. 60.—, buraki (w. 1 kg z nacią) zł. 0.20, marchew cukr. (w. 1 kg z nacią) zł. 0.30, rzodkiewka (w. 15 szt.) zł. 0.20, rzodkiew (w. 5 szt.) zł. 0.20, sałata (sztuka) zł. 0.06, kalarepa (szt.) zł. 0.08, kapusta włoska (szt.) zł. 0.20, kapusta biała zł. 15.—, pomidory zł. 180.—, ziemniaki nowe zł. 28.—.

Owoce i grzyby od wytwórcy. Jabłka deserowe zł. 200, jabłka kompot. zł. 150, poziomki zł. 150, maliny (I sorta) zł. 120, maliny (II sorta) zł. 100, brusznice 1 list. zł. 0.80, grzyby prawdz. (I sorty) zł. 250, grzyby jadal. (II sorta) zł. 150, grzyby liszki (kurki) zł. 100.

Ceny jarzyn na placu targowym za 1 kg. Kalafior (szt. I sort.) zł. 1.20, kalafior (szt. II sort.) zł. 0.60, kalafior (szt. III sorty) zł. 0.35, cebula zł. 0.50, rabarbar zł. 025, ogórki zwycz. zł. 0.50, ogórki na konser. zł. 1, groszek w łuskach zł. 1.60, fasola szparag. zł. 0.75, szpinak zł. 0.75, pietruszka z nacią zł. 0.75, buraki (w. 1 kg z nacią) zł. 0.25, marchew cukr. (w. 1 kg z nacią) zł. 0.40, rzodkiewka (w. 15 sztuk) zł. 0.25, rzodkiew (w. 5 sztuk) zł. 0.25, sałata (sztuka) z.. 0.08, kalarepa (sztuka) zł. 0.10, kapusta włoska (sztuka) zł. 0.25, kapusta biała zł. 0.18, pomidory zł. 2.20, ziemniaki nowe zł. 0.35.

Ceny owoców i grzybów na placu targowym: cytryna (sztuka) zł 0.20, jabłka deser. zł 2.60, jabłka kompotowe zł 1.80, poziomki zł 1.80, maliny (I sorta) zł 1.60, maliny (II sorta) zł 1.30, brusznice 1 litr zł 1.—, grzyby prawdziwe (I sorta) zł. 3.—, grzyby jadalne (II sorta) zł 1.80, grzyby liszki (kurki) zł 1.30.

Drób żywy lub bity: kury zł 4.—.

Ceny jarzyn w sklepach. Kalafior (szt. I sorty) zł 1.40, kalafior (sztuka II sodty) zł 0.90, kalafior (sztuka III sorty) zł 0.40, cebula zł 0.55, rabarbar zł 0.30, ogórki zwyczajne zł 0.55, ogórki na konserwy zł 1.10, groszek w łuskach zł 1.80, fasola szparag. zł 0.80, szpinak zł 0.80, petruszka z nacią zł 0.80, buraki (w. 1 kg z nacią) zł 0.30, marchew cukrowa (w. 1 kg z nacią) zł 0.45, — rzodkiewka (w. 15 sztuk) zł 0.30, rzodkiew (w. 5 sztuk) zł 0.30, sałata (sztuka) zł 0.10, kalarepa (sztuka) zł 0.12, kapusta włoska (sztuka) zł 0.30, kapusta biała zł 0.20, pomidory zł 2.50, ziemniaki nowe zł 0.35.

Ceny owoców i grzybów w sklepach. Cytryna (szt.) zł. 0.23, jabłka deser. zł 3.—, jabłka kompot. zł. 2.—, poziomki zł 2.—, maliny (I stort.) zł 1.80, maliny (II sort.) zł. 1.40, brusznice 1 litr zł 1.—, grzyby praw. (I sort.) zł 3.20, grzyby jadal. (II sort.) zł 2.—, grzyby liszki (kurki) zł. 1.40.

Drób żywy lub bity: kury zł 4.50.

KRONIKA

Akcja przesiedleńcza nie dotyczy Polaków.

Kraków, 13 sierpnia. **W nr. 190 „Krakauer Zeitung" z dnia 13 sierpnia znajdujemy bardzo ważną wzmiankę w związku z akcją przesiedlenia żydów z Krakowa do innych miejscowości Generalnego Gubernatorstwa.** Ponieważ na temat ten szerzyły się ostatnio w Krakowie najrozmaitsze pogłoski, przeto sądzimy, że celowem będzie dosłowne zacytowanie odnośnego ustępu artykułu urzędowego organu, jakim jest „Krakauer Zeitung".

Ustęp ten brzmi następująco:

„W związku z przesiedlaniem żydów krakowskich krążą pogłoski, że także i polska ludność Krakowa zostanie przesiedlona. W żadnym jednak wypadku nie odpowiada to rzeczywistości.

Niemiecki zarząd miasta nie myśli o tem, aby Polaków przepędzać z ich mieszkań.

Także i przesiedlanie żydów, jak to podkreślają, odbywa się z konieczną względnością. Już dzisiaj widzi się na ulicach Krakowa liczne wozy, wyładowane meblami i sprzętami domowemi, gdyż dobrowolni żydowscy emigranci, którzy opuszczą do dnia 15 sierpnia miasto, są uprawnieni do zabrania ze sobą całego mienia. Wysiedleńcom stoi także do dyspozycji kolej żelazna.

Ograniczenie ruchu tramwajowego na linji Nr. 2.

Kraków, 13 sierpnia. **Z powodu robót drogowych ruch tramwajowy na linji nr. 2 w ciągu trzech dni 13, 14 i 15 sierpnia odbywać się będzie tylko do ulicy Podchorążych.**

2.500 złotych zapłacił za „pomyłkę".

(=) **Lublin**, 13 sierpnia. Stare rosyjskie przysłowie powiada „Niebo jest wysoko a car daleko". Biorąc to przysłowie w nieco zmodernizowanej formie pod uwagę, rozmyślał przewodniczący spółdzielni spożywców w Woli Zadybskiej, miejscowości w powiecie puławskim, leżącej zdala od linji kolejowej i szosy komunikacyjnej, uważając, że „starosta powiatowy jest również daleko" a zatem nie dowie się o tem, że on będzie sprzedawał cukier w cenie 3 zł. zamiast 1.60 zł. za kilogram, zaś sól w cenie 90 gr. zamiast 50 gr. za kilogram.

To porównanie rosyjskiego cara z niemieckim starostą powiatowym okazało się wielce nieaktualnem, bowiem ten ostatni, dowiedziawszy się o niecnych praktykach handlowych, zarządził konfiskatę zapasów spółdzielni spożywców w Zadybskiej Woli a jej przewodniczącego ukarał grzywną w kwocie 2.500 złotych.

PRZENIESIENIE BIUR M. URZĘDU OBWODOWEGO I. Zarząd Miejski w Krakowie komunikuje, że z dniem 13 sierpnia b. r. zostaną przeniesione biura M. Urzędu Obwodowego I. z realności w Rynku Głównym 30, I piętro, do realności przy ulicy Szczepańskiej 11, II piętro.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie. Rynek Główny 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9, tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 103 03; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel, 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Rakowicka 12, tel. 114-08; Rynek główny 9, tel. 134-41.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 13 sierpnia w Krakowie minus 266, a w Zawichoście plus 133.

(Jo) **PRZEJECHANA PRZEZ TRAMWAJ.** Wczoraj o godz. 3-ej popołudniu — przy ulicy Wolnica, została przejechana przez tramwaj Kunegunda Przylba lat 76, doznając ran dartych głowy oraz ogólnych kontuzyj. Zawezwany lekarz pogotowia udzielił jej pierwszej pomocy i polecił przewieźć do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **TRAGICZNA NIEDZIELA SAMOBÓJSTW.** W niedzielę rano, lekarz pogotowia został zawezwany na ul. Zieloną gdzie zatruła się „kogutkami" i chinina żyna robotnika Marja Florczyk lat 26. Powód nieznany. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia, przewieziona została do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **WŁAMANIA I KRADZIEŻE.** W nocy z dnia 10 na 11-go bm. nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu galanteryjnego przy ul. Józefa 1, skąd skradli różne przedmioty galanteryjne wartości około 8 tys. zł. na szkodę Hirscha Rozenzweiga, zam. przy ul. Stanisława 8. Sklep był opieczętowany przez władze niemieckie.

Dnia 11-go bm. w godzinach popołudniowych włamano się dobranym kluczem lub wytrychem do mieszkania Franciszka Feczki przy ul. Kazimierza Wielkiego 84, skąd zostały skradzione materje ubraniowe oraz garderoba męska wartości 1.000 zł według cen przedwojennych.

Do cegielni Guttmana w Dąbiu dokonano włamania w nocy dnia 11 bm., skąd skradziono pas transmisyjny skórzany — długi na 9 m. wartości 2000 złotych.

Na stacji Kraków-Grzegórzki skradziono kufer z garderobą w czasie ładowania do wagonu na szkodę Kiwy Charmatza, — zam. w Krakowie przy ulicy Stromej 8. — W ten sam sposób został okradziony z dwóch waliz zawierających garderobę wartości 1800 złotych, Rozenbaum Abraham, zam. w Krakowie przy ul. Stradomskiej 17. Przed dworcem osobowym, na przystanku tramwaju nr. 1, nieznany sprawca skradł kosz z garderobą na szkodę Lejzora Brynero, zam. przy ulicy Agnieszki 9.

(Jo) **KRADZIEŻ PRZEZ OKNO.** W nocy z dnia 11 na 12 bm. nieznany sprawca dostał się przez otwarte okno do spiżarni Zofji Kowanyk zam. przy ul. Praźmowskiego 14, skąd skradł jej dwie walizy z produktami żywnościowemi, wartości około 600 złotych.

Krótkie wiadomości polityczne.

Wskutek zamknięcia kin w angielskich strefach obronnych wybrzeży 6.000 pracowników zostało pozbawionych pracy.

*

Mimo zerwania przez Francję stosunków dyplomatycznych z Anglją, poseł francuski w Kanadzie Risterhüber pozostał na swem stanowisku. Obecnie rząd kanadyjski wyraził życzenie utrzymania stosunków dyplomatycznych z Francją.

*

We czwartek popołudniu w gmachu sądu apelacyjnego w Riom został oficjalnie ukonstytuowany trybunał stanu, stworzony ustawą konstytucyjną, oraz ustawą z 30 lipca 1940 r.

*

Na odcinku Sudanu w ramach afrykańskich operacyj Włochów, wyznaczono, jako najbliższy cel operacyj wojennych strategicznie ważną linję kolejową Port Sudan—Khartum.

Polityczny mecz piłkarski.

Unja Sowietów—Bułgarja 6:1.

Sofja, 13 sierpnia. **W Sofji odbył się w niedzielę pierwszy piłkarski między sowiecko-rosyjską drużyną moskiewskiego klubu sportowego „Spartakus" a drużyną bułgarską sofijskiej „Slavji".** Na meczu pojawiło się 25.000 widzów. Był to pierwszy wypadek występu sowieckiej drużyny piłkarskiej zagranicą.

Rosjanie mieli znaczną przewagę i **wygrali spotkanie w stosunku 6:1 (4:0).** Bułgarzy zdobyli honorową bramkę dopiero w przedostatniej minucie.

Publiczność zachowała się na meczu bardzo poprawnie, tak, że silnie skoncentrowane oddziały policji, które znajdowały się na stadjonie i na pobliskich ulicach, były zupełnie zbyteczne. Tak więc ci, którzy spodziewali się jakichś politycznych sensacyj na meczu, zostali zawiedzeni.

Mecz rozpoczęto odegraniem obydwóch hymnów państwowych. Na trybunie honorowej zasiedli minister spraw wewnętrznych, minister handlu i minister komunikacji, dalej poseł niemiecki von Richthofen, poseł sowiecki i poseł włoski — jak również wiele innych wybitnych osobistości.

W dniu 14 sierpnia zostanie rozegrany drugi mecz gości rosyjskich przeciwko jednej z drużyn sofijskich.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

Tajemnica starych portretów.

Powieść fantastyczna.

4)

„Mówiąc o tym feudalnym zamku ze zwodzonym mostem, staram się uzmysłowić atmosferę, która w nim panowała: Mieszkańcy jego — czterdziestokilkoletni hr. v. Heldenstein, stary służący, kucharz, dwie dziewczyny do różnych posług, praczka i chłopiec kredensowy... Heidenstein przyjmuje raz po raz, chociaż rzadko, gości: panią v. Tschudi z mężem, barona de Châlons z synem, emerytowanego prezesa sądu Kernera z małżonką i kilka innych osób. Wogóle jednak żyje niezwykle samotnie, poświęca się tylko swoim badaniom, nie wyjeżdża nigdzie, by się rozerwać, jak człowiek, który nie ma potemu żadnych możności. Czyż to jest naturalne? Uważam, że nie. Bo ktoś, który jest i młody i przystojny i ma pieniądze i cieszy się sympatją ludzką, nie będzie siedział w starym zamku, tylko będzie się bawił, bałamucił kobiety, wydawał pieniądze na różne rozrywki. Przyznam się panu, — ciągnął dalej radca v. Gwandl, że ten tragicznie zmarły raczej na mnie robi wrażenie manjaka, chociaż może manjaka w najlepszym gatunku, jak człowieka normalnego. Siedział w tej oto bibljotece, szperał po papierach, porządkował archiwum, trzymał specjalną sekretarkę pannę Dalli tylko poto, aby mu pomagała w tej może naukowej, ale zasadniczo przecież nudnej robocie i tracił młode lata. I co jest najciekawsze, że pomimo szczegółowych badań nie mogłem absolutnie ustalić, aby między Heidensteinem a tą Dalli zaistniał jakiś, żeby się tak wyrazić, romans. Cóż pan o tem wszystkiem myśli? Czy nie uważa pan, że dziedzic tego zamku był trochę nienormalny? I czy nie przypuszcza pan, że właśnie pod tym kątem widzenia należy spoglądać na tę sprawę?

— Wyjął z etui cygaro, przyciął je pieczołowicie scyzorykiem i począł z trudem zapalać. Podczas całego przemówienia radcy v. Gwendl towarzysz jego sędzia Rütli uśmiechał się sceptycznie, jakby chcąc wykazać, że ma on już zupełnie sformułowany pogląd na te sprawy, i że starszy jego kolega wykazuje mało oryginalności.

— Ale radca był widocznie w dobrym nastroju i upajał się własnemi słowami, gdyż kontynuował dalej swoje przemówienie, starając się uzasadnić swój pogląd na samobójstwo.

„Widział pan te portrety w sali?" dwudziestuszęściu Heidensteinów patrzy na pana niesamowitemi oczami przeszłości. Zdają się wydymać usta na znak wzgardy wobec dzisiejszych czasów i ludzi. Dwudziestuszęściu wybitnych, niezwykle ambitnych i dumnych ludzi, którzy uważali się za lepszych od wszystkich innych i coraz bardziej zamykali się w małym kręgu swojego życia, odgradzając się hermetycznie od reszty świata. Toć ostatni ich potomek musiał być potrosze manjakiem i oryginałem. I stąd jego samobójstwo.

„Nie zgodzę się na ato! — rzekł Rütli. — Nie widzę żadnego powodu, aby uważać Heidensteina za warjata. Tu wchodzą w grę inne rzeczy..."

„Ale jakie panie kolego, jakie?"

„Otóż to!" — przyznał w końcu Rütli.

„A te dziesięć świec w dwóch srebrnych kandelabrach, które zastał służący hrabiego, jeszcze dogasające w jego gabinecie? Czy to dowód normalności? Czy panu kiedy przyjdzie do głowy zapalać dwa kandelabry, skoro pan ma w pokoju elektryczność? I to w dodatku na biurku, na którem nic nie leży, ani książka, ani żaden manuskrypt, ani list? Więc na cóż one się paliły właściwie?

„No, mógł mieć takie upodobanie, małe dziwactwo, — starał się tłumaczyć młodszy sędzia.

„Ach, więc jednak dziwactwa! Przyznaje pan...

— Po dokładnem zbadaniu zawartości szuflad biurka zmarłego, stwierdzono, że zawierają one dużo skryptów naukowych i zaczętych prac Heidensteina, kilkanaście paczek listów związanych wstążkami różnego koloru. Przeczytawszy skrupulatnie listy, stwierdzono, że podczas światowej wojny, kiedy to jako ochotnik wstąpił do armji austrjackiej i walczył na froncie rosyjskim, pisywał często i czule do swojej matki, gdyż wskazywały na to jej odpowiedzi. Liczne fotografje matki świadczyły też o wielkim kulcie, jaki miał dla niej, natomiast ojciec jego, wielki pan w starym stylu, bon vivant, który starał się z życia wydobyć maximum przyjemności, zdawał się grać w jego życiu znacznie mniejszą rolę.

—Tymczasem zamek Heidenstein, przeszukany przez reprezentantów sprawiedliwości we wszystkich kierunkach, opustoszał jeszcze bardziej jak za życia właściciela. Po pogrzebie Rajnolda Heidensteina, w którym wzięło udział wielu jego sąsiadów i znajomych, na którym byłem również i ja, do zamku przyjechał nowy właściciel, człowiek zresztą innego typu, dla którego nauka była rzeczą obcą, a który całe życie poświęcił towarzyskim imprezom i wogóle rozrywkom życiowym. — Odbywszy jedną i drugą konferencję z administratorem majątku, przejrzawszy z grubsza gospodarstwo i przekonawszy się, że wszystko jest w porządku i nie potrzebuje jego osobistej interwencji, nowy właściciel odjechał znowu do Wiednia, gdzie stale mieszkał i więcej chwilowo nie interesował się majątkiem.

— Tymczasem radca v. Gwendl zbierał w dalszym ciągu materjały, które miały mu posłużyć do rozjaśnienia zagadki.

Ustalono, że Rajnold Heidenstein, powróciwszy w roku 1918 z wojny, zabrał się do gospodarstwa wiejskiego i przez dłuższy czas był mu duszą i ciałem oddany. Od czasu do czasu wyjeżdżał, bądź to do Zurychu, bądź też do Genewy lub do Monachjum, przeważnie w sprawach finansowych, bądź też, by odwiedzić dawnych swoich kolegów i przyjaciół. Nic dziwnego, że bardziej do nich lgnął, jak przeciętni młodzi ludzie, gdyż od wczesnej młodości pozbawiony był t. zw. ciepła rodzinnego zpowodu wczesnej śmierci ojca i małego zainteresowania się nim matki, to też upatrywał w swoich kolegach uniwersyteckich i przyjaciołach jedynych bodaj bliskich sobie ludzi. W czasie, gdy Rajnold studjował na uniwersytecie w Wiedniu, a następnie w Paryżu, matka jego podróżowała po świecie, a on otrzymywał od niej tylko bardzo rzadko jakąś wiadomość, gdyż prowadziła życie zupełnie odrębne i bardzo mało przejmowała się sprawami swego syna. Pozostawiła też w jego pamięci nieco mglisty, bardzo zresztą piękny obraz pastelowy, którym można się wprawdzie zachwycać, ale który trudno kochać, a co więcej, odczuwać. O ojcu wiedział jeszcze mniej i jeszcze mniej go pamiętał: pozostał on w pamięci ludzi, którzy go znali jako wyraz wytwornego i miłego człowieka, który z życia wziął wszystko co się dało, nie wiele przejmował się poważniejszemi zagadnieniami, lubił się bawić i wogóle brał życie lekkomyślnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z URZĘDÓW

Obwieszczenie o licytacji.

Na mocy postanowień § 13 pkt. 2, drugiego rozporządzenia o ubezpieczeniu społecznem w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 7 marca 1940 (GGP. Nr. 18/1), a stosownie do § 84 rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. „o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych" (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580 — Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 sierpnia 1940 o godz. 11 odbędzie się w Siedliszowicach k. Żabna n/Dunajcem, w lokalu p. Zygmunta Wysockiego licytacja następujących przedmiotów:

	Cena szacunkowa zł. gr.
1) dwa powozy wyjazdowe po	500.—
2) siodło męskie sportowe po	100.—
3) ubranie męskie jasne po	100.—
4) ubranie męskie brązowe po	80.—
5) biurko jasne po	50.—

Przedmioty te mogą być oglądane dnia 27 sierpnia 1940 między godz. 10—18 i w dniu licytacji. Ceną wywołania będzie cena oszacowania. 2186k

Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie.

Obwieszczenie o licytacji.

Na mocy postanowień § 13 pkt. 2, drugiego rozporządzenia o ubezpieczeniu społecznem w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 7 marca 1940 (G. G. P. I/40), a stosownie do przepisu § 84 rozp. Rady Ministrów „o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych" z dnia 25 czerwca 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) — Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 sierpnia 1940 o godz. 11 odbędzie się w Żabnie n/Dunajcem, w lokalu p. Dra Witka Stanisława licytacja następujących przedmiotów:

	Cena szacunkowa złotych
1) futro męskie czarne	100.—
2) maszyna do pisania „Smith"	400.—
3) kasa ogniotrwała Firmy „Tokarski"	400.—

Przedmioty te mogą być oglądane dnia 20 sierpnia 1940 między godz. 10—18 i w dniu licytacji. 2180k
Ceną wywołania będzie cena oszacowania.

Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie.

Obwieszczenie o licytacji.

Na mocy postanowień § 13 pkt. 2, drugiego rozporządzenia o ubezpieczeniu społecznem w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 7 marca 1940 G. G. P. I/40, a stosownie do § 84 Rozporz. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 „o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1940 o godz. 11 odbędzie się w Komarach k/Żabna n/Dunajcem, w lokalu p. Kwiatkowskiego Stefana, licytacja następujących przedmiotów:

	Cena szacunkowa złotych
1 rower męski	100.—
2) palto męskie czarne	100.—
3) kurtka męska popielata	50.—
4) fortepian	1000.—
5) szafa pokojowa z lustrem	200.—
6) psyche z lustrem	50.—
7) otomana	30.—
8) biurko	50.—
9) stół okrągły pokojowy	50.—
10) dwa dywany	50.—

Przedmioty te można oglądać dnia 29 sierpnia 1940 między godz. 10—18-tą oraz w dniu licytacji. 2181k
Ceną wywołania będzie cena oszacowania.

Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO W KALWARJI prostuje ogłoszenie licytacji nieruchomości ogłoszone w dniu 2/VIII. 1940 do Km 14/40 w ten sposób, że zamast **realności „Swaszowice" ma być właściwa Sosnowice"**, zamiast „rękojmię w wysokości zł. 654 gr. 30", ma być właściwa kwota rękojmi 872 zł. 40 gr. 2179k

Komornik: Włodzimierz Szymański.

Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń.

Sygnatura: Km. 95/40. Wierzycielka: Leopoldyna Zaremba Skrzyńska w Nożdrzcu. Dłużnicy: Dr Stefan Zaremba Skrzyński i niewiadomy z miejsca pobytu Andrzeja Zaremba Skrzyński, do rąk kuratora Dra Stefana Zaremby Skrzyńskiego, właśc. dóbr w Nożdrzu. — Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Delegowany Komornik Sądu grodzkiego w Tyczynie, Mgr. Zdzisław Grzęski, mający kancelarję w Tyczynie, na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września 1940 r. o godzinie 10-tej w Sądzie grodzkim w Dynowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Dra Stefana i Andrzeja Zaremba Skrzyńskich nieruchomości oznaczonej lwh. 799 gm. kat. Nożdrzec, stanowiącej wydzieloną część z większej posiadłości ziemskiej, o obszarze 14 ha 11a, 63 m², z domem mieszkalnym piętrowym wraz z zabudowaniami, z ogrodem warzywno-owocowym i parkiem. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Dynowie. Nieruchomość została oszacowana na sumę 40.000 zł., cena zaś wywołania wynosi 30.000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4000 zł. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dynowie. 2189k

Różne

UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwo czeladnicze Tadeusza Chyrki 28240

DR. MISTELSKI spec. chorób kobiec. przyjmuje ul. Mikołajska 9. 28275

INŻYNIER wypożyczy czysty gabinet tapczan. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 28279". 28279

UNIEWAŻNIAM kartę chlebową nr. 4405. 28350

SPÓLNICZKI poszukuję z kapitałem 5.000 do 10.000 do prowadzenia interesu handlowego pewnego, rentownego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 28262". 28262

BEZPŁATNIE! Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego Medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7, m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 28310

ARTYSTYCZNA TKALNIA czyści chemicznie, farbuje, przerabia wszelką garderobę. Kraków, Grodzka 6, — tel. 180-58. 2001k

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową legitymację — wstępu do rzeźni M. na nazwisko Karol Piwowarski oraz prosi Sz. Kieszonkowca o zwrot — wszystkich dokumentów. 28289

PRZEWOZY autami ciężarowemi. Szybko: — Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 28224

UNIEWAŻNIAM zagubione skutkiem działań wojennych świadectwa praktyki — ślusarsko-tokarskiej, odbytej w firmie „Lechia" w Żywcu. Kazimierz Moc, Saybush 2 Kanalstr. 406. 28355

WYDZIERŻAWIĘ lub kupię restaurację, bar, wyszynk — Kraków, Podgórze lub na prowincji. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28166". 28166

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę chlebową i cukrową Nr. 2130. 28162

PODANIA i prośby — tłumaczenia na niemiecki wykonuje — Terlecka, Terlecki — Kraków, Florjańska 55, Firma Chrześcijańska. 28116

UNIEWAŻNIAM zgubione legitymacje: Szkoły Przemysłowej i Polskiej Służby Budowlanej. — Doszla Kazimierz Targowa 5/8. 28159

POSIADAM kilkanaście tysięcy. Kupię sklep, względnie przystąpię do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28183" 28183

INŻYNIER (Niemiec) załatwia szybko, pomyślnie i celowo wszelkie sprawy techniczno-handlowe i osobiste: — Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 27261

LEKARZ chorób kobiecych przyjmuje codziennie od 10—12 i 5—7. Niezamożnym pacjentkom zniżki. — Dr. Szymański — Kraków, Syrokomli 23. 28125

TYLKO słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz - Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia, 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8. 28126

SPÓLNIKA, najchętniej fachowca, z gotówką, do sklepu artykułów gospodarczych, poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28213". 28213

KONCESJONOWANE BIURO pisanie, — tłumaczenie wszelkich pism, podań — Porady prawne. **INTERWENCJE** — u Władz Niemieckich. Zwolnienia jeńców. Sprawy podatkowe, sądowe. — Basztowa 10/2 Tel. 159-35. 28117

OSOBIE udzielającej pożyczki 3000 zł., dam, jako procent, pomieszkanie umeblowane z pościelą, oraz całe utrzymanie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28216" 28216

UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwo praktyki szewskiej — nazwisko Hyliński Michał, wydane przez Cech, Milówka, powiat Żywiec. 28470

SKRADZIONO notes z pieniądzmi i dokumentami na nazwisko Jan Świder, wieś Gromada Rdzowka, p. Rabka — proszę o zwrot dokumentów, a pieniądze sobie proszę zatrzymać 28017

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju, zagranicą — wyjaśnia zawiłe tajniki przyszłości w transie: Długa 5, m. 6. 28127

UNIEWAŻNIAM zagubione: kartę rejestracyjną i kartę przemysłową na nazwisko Nycz Wiktorja, wydaną przez Zarząd Miejski, Tarnów. 2151k

PIANINO przejmę za kaucją: Zyblik ewicza 5/108. 28092

KAMIENIOŁOM do wydzierżawienia: Starowiślna 21, m. 8. 28008

PRZEWIOZĘ galarami towary, rzeczy. Kierunek Szczucin. — Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 28223

INŻYNIEROWA przejmie lub wydzierżawi fortepian lub pianino. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28218" 28218

MASZYNY do pisania w dobrym stanie, kupuje — sprzedaje Dom Handlowy, Starowiślna 1, I piętro. 28295

WEZMĘ w dzierżawę majątek ziemski. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28184" 28184

ARYJSKA firma modniarska w śródmieściu poszukuje spólniczki od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28157". 28157

Wolne posady

PANIENKĘ kaucja przyjmie **FILATELISTYCZNY** Dom Komisowy Dunajewskiego 7 — wysyła najnowsze Katalogi — Albumy kupuje używane marki. Rower. 28311

CUKIERNIK dobra siła, potrzebny. Oferty składać: Cukiernia Kudelski, — Tarnów. 2150k

DOCHODZĄCA potrzebna. Wiadomość: Grottgera 22, m. 7, od godz. 14 do 15.30 28051

POTRZEBNI kucharz (ka) i kelnerka przystojna młoda ze znajomością języka niemieckiego na wyjazd. — Podania wraz ze świadectwami — podaniem warunków kierować — Stalowa Wola — pow. Nisko, kasyno w zakładach. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 2167k

AKWIZYTORKI dzielne znajdą stałe, korzystne zatrudnienie: — Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 27282

FRYZJERA (ki) siły pierwszorzędnej, poszukuje Zakład fryzjerski, Starowiślna 42. 28167

DZIEWCZYNKĘ lub chłopca do praktyki, 15—16 lat i **MĘSKIEGO** — przyjmie fryzjer, Rajska 22. 28215

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego, z dobrem gotowaniem Kraków, Gołębia 2. Bar „Oko". 28212

TECHNIK lub inżynier przy najmniej z 5-letnią praktyką, poszukiwany do fabryki aparatów i rurociągów w Niemczech (okolica Breslau). — Pensja w/g umowy. Oferty w języku niemieckim wraz z fotografją należy składać: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 28210". 28210

POTRZEBNY fryzjer męski na stałe wypomożkę. Kraków, Mazowiecka 4. 28201

POTRZEBNA od 20 sierpnia do restauracji na prowincji, energiczna, rutynowana, z praktyką bufetowa — kaucja lub pewna gwarancja, kelnerka młoda, energiczna, dobrej prezencji — pierwszeństwo mają z językiem niemieckim — oraz młoda kucharka ze sprzątaniem. Zgłoszenia osobiste: — Kraków, Florjańska, Hotel pod Różą, — od godz. 4—5, lub Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28231". 28231

SŁUŻĄCA ponad 45 lat poposzukiwana. — Zgłoszenia: Starowiślna 76, m. 3 28256

PRAKTYKANTA kelnerskiego poszukuję. Zgłoszenia: Restauracja Starowiślna 26. 28336

MŁODA dziewczyna (dochodząca — do sprzątania 2 pokojów potrzebna zaraz. Grzegórzecka 34a/2 od 2—3. 28277

FRYZJERKĘ Fryzjera męskiego przyjmę zaraz na stałe. — Fryzjer, Maków Podhal, Nr. 480. 28365

DZIEWCZYNA pracowita potrzebna, św. Krzyża 10, m. 7. 28253

ROBOTNIK szewski potrzebny zaraz. Rakowicka 25, Tempo, Kraków. 28235

UMIEJĄCEGO, umiejącą samodzielnie prowadzić bufet restauracyjny przyjmę Zgłoszenia: A. Migielski, Rozwadów. 2187k

Posad poszukują

INTELIGENTNA młoda, wykształcenie średnie, — znajomość języka niemieckiego, — przyjmie jakąkolwiek pracę. — Łaskawe oferty kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28297". 28297

KUCHARKA pracowita, oszczędna, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 28202". 28202

GOSPODYNI-kucharka, lat 38, polski, niemiecki, dobre gotowanie, prasowanie, cerowanie, szuka pracy na wieś. Zgłoszenia: — P. Frysztak, Gogolów k. Jasła, — sołtys Byś, dla „Janiny". 28221

DŁUGOLETNI urzędnik Monopolu Tytoniowego, biegły rachmistrz przyjmie zaraz administrację domów — lub odpowiednią pracę w administracji dóbr. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 28228". 28228

ENERGICZNY sumienny lat 28 uprasza o jakąś pracę w składzie magazynie i t. p. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 28239". 28239

MŁODA prawniczka, niemiecki, francuski, fortepian maszynopismo, szuka jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28226". 28226

MGR. farmacji młody, aryjczyk z praktyką poszukuje posady stałej — miejscowość dowolna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, sub „Nr 28359". 28359

Kupno

KUPIĘ sypialnię jasną, nowoczesną. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 28242". 28242

KUPIĘ okazyjnie dla siebie meble. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28360". 28360

KUPIĘ zaraz okazyjnie dla klijenta ładne przedmioty domowego użytku, ewentualnie kluby, biurko, kilimy, futra. oraz przyjmuję w komis różne rzeczy. Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Tomasza 30. 28325

ZAKŁAD fryzjerski kupię. Syrokomli 22 m. 7. Osobiste zgłoszenia między 4 a 7 popoł. 28255

FORTEPIAN w dobrym stanie wypożyczę lub kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 28233". 28233

FORMĘ do cembrowin stu dziennych kupię. Jaskuła — Rusz. cza. 28178

KUPIĘ kołnierz, — spód pod futro. Zgłoszenia: Ujejskiego 7/9. 28352

KUPIĘ okazyjnie gabinet. Zgłoszenia z podaniem ceny Kraków, skrytka 158. 28344

ZGŁOŚ meble, pianina, maszyny do sprzedania w „KOMISIE" Plac Dominikański 4. 28340

GENERAL GOUVERNEMENT kompletne serje i inne wszelkie znaczki pocztowe kupuje „Filatelia" Kraków — Długa 14. 28339

KUPUJĘ noszoną garderobę i bieliznę płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 28338

GABINET męski przejmę, kupię krzesła — parawan. „Fiducia", Florjańska 15 — „Zaraz". 28313

MATERACE kupię dotrzе utrzymane. Zgłoszenia: Grodzka 8 sklep. 28315

MASZYNĘ do pisania **OBRAZY**, meble — **LEICĘ** kupię — Arct Kraków — Floriańska 18. 28317

JADALNIĘ nowoczesną kupię. Dunajewskiego 3, m. 24, 12—3. 28284

KUPIĘ okazyjnie pianino, dobrej marki. Jadalnię, kuchnię nowoczesną. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 28291". 28291

MASZYNY do szycia używane „Singera", kupuje Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 2177k

STARE skrzypce kupię. Zgłoszenia: Wygoda 6, m. 6, — godz. 16. 28037

ZŁOTE bransolety, łańcuszki, pierścionki, oraz złoto niskoprόbne kupuję: Grodzka 2 m. 9, oficyny, I. p. 28115

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższą cenę. Sklep narożny Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 28119

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ lub srebro, może być połamane — kupię: Grodzka 5, I. piętro, oficyny, m. 4. 28153

MARKI pocztowe, kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Rynek 9. 28145

UWAGA! Kupię wszystko od wyjeżdżających. Oferować: Kraków. telefon 155-50. 27263

PATEFON walizowy z płytami kupię okazyjnie, gotówkowo. Mikołajska 6 I. piętro (4). — Proszę przynieść 27953

KUPIĘ tanio otomanę, maszynę do szycia, pianino. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28186". 28186

MASZYNĘ do szycia, pisania, lodownię, dywan, różne meble kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28217". 28217

KUPIĘ stołowy i sypialnię nowoczesną stylową: Długa 31, m. 15. 28247

POPIELIC ciemnych skórki kupię okazyjnie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28214". 28212

MATERJAŁ na ubranie męskie kupię. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28246". 28246

KUPIĘ sypialnię, jadalnię mało używaną: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 28172". 28172

KUPIĘ sklep piśmienny, **TRAFIKĘ** z koncesją. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28223". 28223

KUPIĘ pianino, krótki fortepian, hulajnogę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28222". 28222

KUPIĘ dywan perski. — Zgłoszenia: Kawiarnia Wiedeńska, — Szpitalna 36. 28299

KUPIĘ płaszcz zimowy damski mało używany. Zgłoszenia z podaniem ceny: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 28291". 28281

STOŁY kawiarniane, obrusy, stołki, kupię Zgłoszenia: Kawiarnia Kraków Miodowa 9, od 5—6. 28265

KUPIĘ ubrania, kapy pluszowe, rowery, spody futrzane, aparaty fotograficzne lub przedmioty ze złota: Św. Krzyża 7, Sklep kupna i sprzedaży. 27188

LAMPY elektryczne. Maszynki obciągania guzików. — Szmuklerskie rysowania wzorów kupi „Fox" — Sławkowska 30. 28363

Sprzedaż

ROWERY damskie i męskie sprzedaje po cenach fabrycznych **Fma STEYR DAIMLER-PUCH** Kraków, Sławkowska 8, oficyny. 27902

WORKI PAPIEROWE poleca Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36, parter. 2183k

OKAZYJNIE duży obraz olejny, stoły krawieckie do sprzedania. Wawrzyńca 33/10. 28276

ABAŻURY artystyczne — „Fox" Sławkowska 30. 28364

LAMPA kilkupłomienna, szafa trójdzielna stół kuchenny i różne przedmioty domowe do sprzedania. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń „Par" — Kraków, Rynek Główny 46. 2178k

KOZĘ dobrego gatunku sprzedam. Stara Olsza, — Boczna Potockich 3 naprzeciw ochronki 28286

SPRZEDAM okazyjnie bardzo tanio partję bucików drewnianych i podeszew drewnianych wymalowanych. — Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28367" 28367

ZAKŁAD fryzjerski w centrum miasta do sprzedania. Rzeszów, Zawadzki, Lwowska Nr. 1. 2184k

JADALNIĘ, BIURKO sprzedam. Dębniki, Konopnickiej 24, dzwonić II. piętro. 28282

WORKI w dobrym stanie większą ilość — sprzedamy tanio A. Świechło i Ska, — Szewska 24/4. 28324

FILATELISTA kupuje, sprzedaje Generalgouw., historyczne etc.: Zacisze 16/7. 28250

MASZYNĘ do pisania walizkową Remington w bardzo dobrym stanie sprzedam Rakowicka 19/11. 28236

MASZYNA szewska cylindrowa Singer do sprzedania. Rakowicka 25 Tempo, Kraków. 28234

BILARD Seiferta w b. dobrym stanie — sprzedam. Kawiarnia Kraków, Miodowa 9. 28264

FUTRO źrebcowe amerykańskie, maszynę przekłuwającą wzory, sprzedam. Bonifraterska 3/3. 28268

FABRYKĘ środków **SPOŻYWCZYCH** — czynną 200.000, niebywała **OKAZJA** sprzeda: — Arct Kraków — Floriańska 18. 28319

SPRZEDAM korzystnie kolekcję modnych guzików — „Rogolith". Cena fabryczna, objekt 1500 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 28305". 28305

SPRZEDAM wspaniały ciężki srebrny sztuciec stołowy nowy — (120 sztuk), prima ciężki precyzyjny złoty zegarek i pierścień z 1,3 kar. brylantem pierwszej wody. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 28306". 28306

OKAZYJNIE palma do sprzedania. Lea 12 b, m. 3. 28280

DOROŻKA do sprzedania. Żółkiewskiego 18 Kiełtyka. 28274

FUTRO selskinowe z mufkiem w dobrym stanie sprzedam. A. Świechło — Szewska 24 I p. m. 4. 28288

URZĄDZENIE salonu mód — sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia: Kraków, Rajska 20/8. 28301

ZEGAREK-stoper, męski na rękę „Tissot" — czarna tarcza — sprzedam ul. Moniuszki 4 m. 5 — (Osiedle). 28302

SPRZEDAM 2 kuchenki gazowe, lustra, szafę, kanapę, lampy: Szujskiego 6 m 3. 28316

PŁASZCZ męski, **SPODNIE** pumpy, **PŁASZCZYK** chłopięcy wszystko nowe, sprzedam Strenk Kraków Floriańska 18 oficyna. 28321

PARCELA mała przy **WYBICKIEGO** — 25.000 sprzeda — biuro **ARCTA**, Kraków, Florjańska 18. 28318

JADALNIĘ wiedeńska, książki, szkło i różne sprzedam. — 3—4, Dunajewskiego 3, m. 24. 28285

UŻYWANA kołdra do sprzedania. Lea 14 a 9 4—6. 28287

3 PARCELE 18/38 przecznica ul. Lea sprzedam Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 28249". 28249

SPRZEDAM czarne źrebce — płaszcz damski z karakułami, buty cholewami 38, kilimy. Podgórze Józefińska 31/1, od 3—5. 28266

KAMIENICA nowa III. p. — komfort, przy tramwaju, sprzedam. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28260" 28260

PIECYK gazowy do ogrzewania mieszkania lub biura — sprzedam Dietla 13 I piętro na ganku od 2—3 popoł. 28294

PARCELĘ uzbrojoną za Salwatorem 850 s^2 bez pośrednictwa sprzedam: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 28259". 28259

SINGERA maszynę damską sprzedam: Krowoderska 39, m. 10. 28180

GRAFIT giserski w kawałkach, worki papierowe, proszki do prania, kit okienny, gips dentystyczny, modelowy, ultramarynę i inne surowce przemysłowe dostarczy **KORUDA**, Czysta 11. 27669

MASZYNĘ piszącą dużą, walizkową, płaszcz damski sprzedam: Sławkowska 19/3. 28110

SKRZYPCE do sprzedania: Jabłonowskich 7, m. 2. 28156

SPRZEDAM dom i parcele — okolica Parku Krakowskiego. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28158" 28158

OKAZJA Aparat fotograficzny z futerałem 75 zł. Gertrudy 9, m. 1 od 3—5. 27230

PŁASZCZ męski przejściowy, zamienię na trencz. Gertrudy 9, m. 1 od 3—5. 28227

KASA OGNIOTRWAŁA mała w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania — Starowiślna 47, m. 5. 28257

LORNETKĘ, SREBRO, APARAT fotograficzny — nowoczesny, dywany, chodniki, sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13 28337

SMAR czarny do wozów tłusty 10.000 kg. w partjach, tanio sprzedamy A. Świechło i Ska Szewska 24/4. 28334

KUCHENKĘ, ŻELAZKO, GRZEJNIK elektryczny — sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13 28333

KAMIENICĘ nowobudowaną — pełnokomfortową trzypiętrową blisko śródmieścia. Begeka 80.000 — dopłata 130.000, sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 28332

KAFLE FLIZY POSADZKI krajowe, zagraniczne, — cegłę szamotową, płyty piekarskie — rury kamionkowe itp. poleca: Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36 — parter. 28346

OKAZYJNIE sprzedam kasę wertheimowską, małą, — obrazy znanych malarzy, jadalnię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28208". 28208

ROWERY nowe 420 zł. w firmie „ŻAR" — Sławkowska 11, podwórze. 28345

PARCELA uzbrojona około 400 sążni Wola Justowska sprzedam. Goniec Krakowski Kraków. „Nr 28261". 28261

NOWOCZESNE urządzenie fryzjerskie do sprzedania, oraz centralne suszenie, piec gazowy: — Junkersa. Groble 19, m. 17. 28209

JADALNIĘ nowoczesną oraz salonik sprzedam: Dunajewskiego 6, m. 21. 28207

MASZYNĘ marki „Singer", w dobrym stanie, sprzeda Pracownia wyrobów metalowych, Krupnicza 6, oglądać od 9—16 28204

SPRZEDAM papierośnicę złotą, pierścionek z brylantem: — Kraków, Florjańska 18, kancel. adwok. od 4—6. 28203

SKLEP urządzony, towar, centrum, sprzedam: Karmelicka 17, biuro. 28192

SYPIALNIA jasna, w dobrym stanie, maszyna do szycia kryta do sprzedania: — Jagiellońska 9, m. 5. 28189

PARCELĘ przy Bronowickiej, — 7 minut tramwajem, 130 sążni, sprzedam: Kazim. Wielkiego 142, „Bar". 28246

KONSEKWENTNEMU, zdecydowanemu nabywcy sprzedam natychmiast kamienicę pełnokomfortową gotówka 150.000, — bez pośredników. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28220" 28220

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ, garnitur klubowy, skórzany, — tapczany, szafy trójdzielne sprzedam: Kopernika 8/4. 28211

WYSPRZEDAŻ starego papieru hurt — detal: Kraków, Poselska 13, skład. 28300

PATEFON walizkowy okazyjnie do sprzedania: Grzegórzecka 8/15. 28298

JADALNIĘ, orzech, dywan 4 × 3, futerko, lampy rozsprzedam: Jakóba 3/21 28181

WYSPRZEDAŻ chodników **TANIO: TKALNIA,** Kraków, Józefa 2. 28182

FORTEPIAN pełnopancerny — krótki wiedeński 1600 zł. Jagiellońska 10/6. 27955

FORTEPIANY, PIANINA kupuje się najkorzystniej i z gwarancją tylko w składzie fachowym firmy Władz. **BOLOŃSKI**, Kraków, Grodzka 40. 2111k

PIWIARNIĘ dobrze prosperującą sprzedam. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28021". 28021

OKAZYJNIE do sprzedania kilkaset sztuk balonów — zabawkowych dla dzieci do nadmuchiwania. Wiadomość osobiście: Mikołajska 4, m. 23. 28083

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Szlak 31, 5 28353

TANIO MASZYNY do szycia, pisania, ubrania — płaszcze, meble, fortepiany, porcelanę, sprzeda: „**KOMIS**" Plac Dominikański 4. 28343

MASZYNĘ szewską, tapczan dywan sprzedam Krowoderska 52/I 28354

WÓZKI MARKI KONKON nadeszły do Firmy Stefan Iglicki Kraków, Sławkowska 10. 28118

HALA MEBLOWA Wiślna 4, parter sprzedaje, kupuje używane meble. 28139

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, przemysłu i lampy elektryczne — dostarcza „Centrala Wag", Kraków, Wiślna 2. 28153

REALNOŚCI wszelkiego rodzaju sprzedaje: „Informator" — Kraków. Pijarska 19. Kontrakty zatwierdzane. 1982k

MASZYNY do szycia nowe i używane stale na składzie. Krischer, Zwierzyniecka 6. 2143k

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów — Kraków, Mazowiecka 35. 26996

MASZYN kilka piszących, nowych, tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 27187

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 27190

KIT szklarski, jakość przedwojenna, oraz farba Ultramarin „Leverkus" i perłowa — olejna, natychmiast tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 27193

WĘGIEL opałowy, dobry gatunek, sortyment dostarcza galarem, wagonowo: Kraków I, Skr. poczt. 172. 27847

PATEFON WALIZOWY szwajcarski — z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I. piętro (4). 27954

PARCELĘ Kazimierza Wielkiego — gotowe plany budowy — sprzeda: Grodzka 62/5, telefon 127/77. 28177

FUTRO, LISA, KILIM sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13 28329

WAGĘ, PATEFON, KRYSZTAŁY sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13 28323

OKAZJA! Diatermja 2-osobowa, — lampa kwarcowa stolikowa, Solux, do sprzedania. — Sklep Komisowy Rynek Główny 26/I. 28327

SZAFY inżynierskie tanio sprzedam: — Starowiślna 28, drzwi 22, ofic., godz. 8—15. 28176

SPRZEDAMY większą ilość próżnych skrzyń drewnianych: Agfa Foto. 28179

MASZYNĘ mereżkarską sprzedam, ewentualnie zamienię maszynami do szycia. Kalwaryjska 42/7. 28174

PARCELĘ zwartą 150 sążni, Podgórze — sprzedam — zamienię na domek Bronowice, Prądnik. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28175". 28175

DOM nowy jednorodzinny przy tramwaju z ogródkiem okazyjnie sprzeda koncesjonowane biuro „Własna Strzecha" Kraków — Rynek Główny 10. 28326

SPRZEDAM szafę, 6 foteli, 2 stoły, fortepian, buciki damskie 36, kostjum damski. Kopernika 8, m. 12. 28357

OBRAZ Fabiańskiego — wielkość 225×130 okazyjnie — do sprzedania. Św. Jana 1, m. 2, — godz. 11—13. 28356

MASZYNĘ do szycia prawie nową „Sfinks" okazyjnie sprzedam. Wiadomość Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28366". 28366

Matrymonjalne

KAWALER czterdziestoletni, z wyższem wykształceniem, na posadzie, pozna kulturalną Krakowiankę. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 28342". 28342

KAWALER lat 26, na stałej posadzie, pozna pannę do lat 25, średnio zamożną. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 28165". 28165

KUPIEC starszy, inteligentny Polak, wysoki, szczupły, z temperamentem, szuka prawdziwej towarzyszki życia, młodej, inteligentnej, smukłej, sympatycznej i zgrabnej panny łagodnego charakteru. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 28173". 28173

DWUDZIESTOSIEDMIOLETNI niski na posadzie pozna młodą zgrabną pannę celu matrymonjalnym. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 28290". 28290

Lokale

MIESZKANIA pokoje: Centrala Mieszkaniowa „Fiducia", Florjańska 15. 28312

POKOJU umeblowanego w okolicy dworca, śródmieście poszukuje urzędniczka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 28293". 28293

DO wynajęcia — na wsi pokój z kuchnią umeblowany lub bez. Zgłoszenia: Kremerowska 16 m. 5 od 11—4. 28283

POKÓJ wspólny dla pracującej panienki przy samotnej. Helclów 7. 28241

DWA pokoje umeblowane, komfortowe z utrzymaniem lub bez, dobrze sytuowanym odnajme. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28034". 28034

WARSZAWA Boduena 4, Pensjonat Hotel — pokoje od 6 zł. 2157k

NOCLEGI Marka 20/12. 28351

NOCLEGI czyste, łazienka. Wenecja 5/1. 28331

NOCLEGI: Gołębia 6, II piętro. 28164

MIESZKANIA, POKOJE: KARMELICKA 17. 28107

DWIE ubikacje (niski parter), piwnice, Prądnik Czerwony, od właściciela domu do wynajęcia: Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 28171". 28171

MIESZKANIE 2-pokojowe komfortowe zaraz. Wiadomość: Starowiślna 12 — „Gwarancja". 28304

NIEMKA na posadzie szuka spokojnego pokoju — blisko centrum. Oferty Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 28323".

4 POKOJE kuchnia komfort 1 pokój kuchnia **SKLEP** do wynajęcia. Zgłoszenia: Arzt Kraków Floriańska 18. 28320

NOCLEGI śródmieście. — Asnyka 5 drugie piętro, Kowalska 28273

POKÓJ umeblowany wynajmę panu. — Czarnowiejska 15 m. 4. 28271

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Chodkiewicza 5, m. 1. 28292

POKÓJ umeblowany — komfortowy „wynajmę Panu zaraz. Zaleskiego 43/14. 28253

POKÓJ niekrępujący z utrzymaniem Panu. Smoleńska 19/6. 28254

MIESZKANIA, Jagiellońska 10/6 wolne — przyjmujemy bezpłatnie. Najstarsze Biuro mieszkaniowe — wynajmuje — natychmiast wypłacalnym lokatorom. 27956

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 28105

NOCLEGI: Smoleńsk 33/1. 28191

WILLĘ czteropokojową, komfort, ogródek, 10 minut od tramwaju, wynajmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 28205". 28205

MIESZKANIE czteropokojowe, komfort, — Kraków śródmieście, odstąpię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 28206". 28206

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 28188

SKLEPU z mieszkaniem poszukuję. Przejmę meble: Kazimierza Wielkiego 142 „Bar". 28248

POKÓJ umeblowany komfortowy, do wynajęcia: Pomorska 1/6. 28232

PRZEJMĘ mieszkanie z meblami za wynagrodzeniem: Długa 31, m. 15. 18244

POKÓJ umeblowany — pełny komfort — wolny, ewentualnie utrzymanie. Zyblikiewicza 5, m. 96. 28361

POKÓJ pełnokomfortowy: — Lubelska 31/14. 28219

NOCLEGI czyste: Szewska 7, m. 8. 28128

NOCLEGI solidnym: Jabłonowskich 20/II, m. 7. 28160

DOM 3 pokoje, kuchnia, werandy, ogród — Jordanów — do wynajęcia (dla emerytów wymarzone). Wiadomość: Kraków, Urzędnicza 37/6. 28163

POKÓJ niekrępujący, użycie łazienki. — Długa 31/15, oficyny. 28229

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 28330

LOKAL sklepowy urządzony, podwórze Stradom 11 Kraków, do wynajęcia. Zgłoszenia tamże administrator. 28267

PRZEJMĘ komfortowe mieszkanie 3—4 pokojowe. Adwokat. Zgłoszenia. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28335". 28335

Nauka i wychowanie

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka), maszynopisma: — Rynek 9. 28148

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oxfordzką: Długa 5, m. 6. 28120

SZKOŁA HANDLOWA W JAROSŁAWIU Wpisy wakacyjne. Żądajcie prospektów. 1964k

NIEMIECKIEGO, i gry na skrzypcach uczy początkujących i zaawansowanych. — Sienna 7, m. 1. 28168

Różne

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty — legitymacje fabryki kabli Kraków, na nazwisko Józef Kępa Niepołomice. 28269

DR DROZD ordynuje w chorobach kobiecych i położnictwie, Batorego 6. — 10—12 i 3—5 poł. 28296

SZYKOWNIE! FACHOWO! TANIO! wykonuje kostjumy, płaszcze, — ubrania: Zakład Krawiecki Podoleckiego — Zyblikiewicza 5 — klatka 3. Kraków. 28362

PRZEJMIE mieszkanie lub przedsiębiorstwo, solidny i odpowiedzialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 28263". 28263

PORTFEL z dowodem osobistym, prawo jazdy koloru czerwonego Nr. N. 47680, wystawione przez b. Urząd Wojew. Poznański i inne świadectwa, zgubiono. Ostafin Piotr, p. Kalwarja Zebrzydowska, Fa Viamowa — unieważnia. 28307

OBSZERNY lokal przemysłowy posiadam — (obrabiarki, spawarka elektryczna, kilkanaście pras do sztancowania) Oczekuję propozycji. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 28272". 28272

Z KART pisma, ręki, przepowiada najtrafniej chiromantka grafologini, Wielopole 26/8, — od czwartej do siódmej. 28309

INSTALUJE światło elektryczne — dzwonki, równocześnie naprawia — koncesjonowany elektrotechnik: Armatys, Kraków, Stolarska 6. 28322

FIGLARZ Andrzej unieważnia skradziony Lebensmittelausweis Nr. 22819, Monats u. Wochenkarte. Czyżyny. 28270

ARYJCZYK przejmie sklep, przedsiębiorstwo, wytwórnię. Gwarancja. Najlepsze referencje. Oferty „146" — Ruch, Jerozolimska 32, Warszawa. 2185k

W CIĄGU tygodnia wykonuję chemiczne czyszczenie garderoby — firma Franciszek Jogalla, fachowo i tanio. Kraków, Dietla 93, obok narożnika Starowiślnej. 28358

PRZEJMĘ tapczan, bibljotekę, książki, — pianino. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28278" 28278

OBIADY zł. 1.80, śniadania, kolacje, kawiarnia Marka 27. 28238

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi kartę handlową starzyzny, Ciupak Tomasz — Tarnów. 2188k

ZGUBIONO teczkę z świadectwem kierowcy i dowodem osobistym wystawionym przez — Deutsche Reichsbahn. Zwrócić proszę za wynagrodzeniem w — Generalnej Dyrekcji Kolei — Wschodniej. — Kraków, Plac Matejki 12, Plörtner. 28165

KTO wypożyczy pianino, szafę, stół — daję gwarancję. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr 28308". 28308

UNIEWAŻNIAM skradzione wszystkie dokumenty osobiste i szkolne nauczycielki Borys Janiny. 28237

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także za ginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 28347

MNIEJSZY sklep mieszany, spożywczy gospodarczy papierniczy przejmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 28258". 28258

ZGUBIONO! wkład do stołka wyściełany między ulicami Karmelicką - Paulińską, znalazca — proszony oddanie na Paulińską 18 m. 6 za wynagrodzeniem. 28251

UNIEWAŻNIAM skradzione karty Wochenkarte — Monatskarte Nr. 849 oraz cukrowa, mięsną i inną Nr. 718, na nazwisko Józef Kaczorowski — Floriańska 21 m. 8, Złodzieja proszę o oddanie kluczy, okularów i kart żywnościowych za wynagrodzeniem. 28245